Nr. 41. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 15 Marca 1923. Rok XLII

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (Inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro [illegible]ników i księgarnia „[illegible]" ([illegible] J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska, Biuro M. Hapszyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** [illegible]polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 1[illegible], B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Ungar, Senatorska 1[illegible], M. J. Freid, Rymarska 1[illegible], Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (Inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 200·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 400 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 600·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 800·— od wiersza. Na pierwszej stronie 1000 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 120 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej. — Załączniki** i „Nowej Reformy" (prospekty, okólniki, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

Stosunki parlamentarne w Anglji

Kraków, 14 marca.

Parlamentarny system koalicyjny w Anglji, obejmujący część konserwatystów i część liberałów, system — jakby u nas powiedziano — prawicowo-lewicowy, rozbił się i należy już prawdopodobnie do niepowrotnej przeszłości. Koalicja parlamentarna, która podczas wojny oddała państwu wielkie usługi, zaczęła po wojnie wykazywać coraz to większe rozluźnienie, które ujemnie wpływało na stosunki w państwie. Lloyd George, który był dla Anglików wcieleniem wygranej wojny, powagą swoją przez cztery lata chronił blok koalicyjny przed rozpadnięciem się, aż wreszcie powaga jego ucierpiała badzo znacznie, a siły odśrodkowe w bloku zyskały nadzwyczajnie na mocy.

Już na początku ubiegłego roku przywódca skrajnej grupy konserwatystów, sir George Younger, wystąpił przeciwko George'owi Lloydowi z takim impetem, że liberalny premjer gabinetu konserwatywnego o mało nie runął. Z tego meczu wyszedł wprawdzie Lloyd George na pół zwycięsko, ale już nie był dawnym szampjonem. Niepowodzenia jego w polityce zagranicznej, opartej na forytowaniu Niemców przeciwko Francji, podkopały do reszty jego stanowisko. Niemcy z wdzięczności dla Lloyd George'a zaskoczyli go w Genui traktatem, zawartym w Rapallo z sowietami, a reszty dokonała całkiem nieudała konferencja genueńska. Nie bez wpływu były także wewnętrzne stosunki w Anglji, zwłaszcza przesilenie w przemyśle i handlu, tudzież bezrobocie.

Temu wszystkiemu przypatrywał się bacznie, chociaż zdaleka, Bonar Law, który wypoczywał na Rivierze, przygotowując się do ostatecznej rozprawy z Lloyd Georgem. Niektórzy wybitni konserwatyści, jak Chamberlain, lord Birkenhead i sir Robetr Horn, stanęli po stronie Lloyd George'a i poszli do walki wyborczej pod hasłem koalicji, ale to już na nic się nie zdało. W konserwatywnym Carlton-Club'ie odniósł zwycięstwo Bonar Law, któremu ofiarowano przewodnictwo partji. Z wyborów wyszło zwycięsko wzmocnione stronnictwo konserwatywne i Bonar Law objął rządy. Nastąpił powrót do dawnego ugrupowania parlamentarnego wigów po stronie lewej, a torysów po stronie prawej.

Ten obraz stosunków parlamentarnych w Anglji nie jest atoli wierny, a to z dwóch powodów. Przedewszystkiem zasiada w parlamencie angielskim silna partja robotnicza — Labour Party — która dawniej była dopiero w zawiązku. Następnie obecna partja liberalna nie jest jednolita. Liberali z grupy Asquitha — tak zwani »wee frees« — stanowią odrębny obóz, którzy dla liberałów z grupy Lloyd Georgea, a zwłaszcza dla samego Lloyd George'a, nie są zbyt przychylnie usposobieni. Mimo to obie te grupy prawdopodobnie połączą się wkrótce, do czego dąży przedewszystkiem Lloyd George. Godzi się na to równie Asquith, jednakże stawia pewne warunki. Najpierw żąda, ażeby Lloyd George wyrzekł się stanowczo współpracy z konserwatystami. Nie będzie to zapewne trudną rzeczą, gdyż ci konserwatyści, którzy podczas wyborów szli z Lloyd Georgem, już go opuścili. Podczas dyskusji nad adresem do króla Chamberlain i jego zwolennicy głosowali przeciwko poprawkom Lloyd Georgea, a za projektem rządowym. Wobec tego Lloyd George nie ma potrzeby wyrzekać się przyjaciół, którzy tak skwapliwie opuścili go w opresji. Dalej żąda Asquith, ażeby zjednoczona partja liberalna nie występowała przeciwko Labour Party pod żadnym pozorem. Musimy tu zauważyć, że partja robotnicza jest obecnie najsilniejsza obok rządowej. Prasa angielska już dzisiaj podnosi, że niedaleki może jest czas, gdy przywódca partji robotniczej otrzyma od króla misję utworzenia gabinetu. Obok tych dwóch warunków Asquith żąda, ażeby połączona partja liberalna powróciła do swojego dawnego programu.

Jak widzimy, Lloyd George umiał oddać władzą państwową w ręce Bonar Lawa, a w łonie przyszłego zjednoczonego stronnictwa liberalnego podzielić się musi władzą z Asquithem, który dotąd musiał stać na uboczu.

Z Rady ministrów

Warszawa, 12 marca.

(Uposażenie urzędników państwowych i wojskowych. — Zaopatrzenie emerytów wojskowych. — Sejm i Senat. — Dyrektywy dla ministra Skrzyńskiego).

Rada ministrów na posiedzeniu 12 marca rozpatrywała zasady projektu ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych. Projekt ten zmierza do uproszczenia dotychczas skomplikowanego systemu obliczania płac urzędników i wojskowych, a nadto dąży do możliwego polepszenia warunków bytu rzesz urzędniczych, oraz do jednolitego traktowania pracowników państwowych wszystkich dykasteryj.

Projekt ustawy w zasadzie **przyjęto i** ma go uzgodnić szef rządu z poszczególnymi ministrami, przyczem Rada między innemi powzięła uchwałę, że uposażenie **sędziów i prokuratorów** określi ustawa odrębna.

Z końcem bieżącego tygodnia projekt ustawy o uposażeniu wniesiony będzie do laski marszałkowskiej do Sejmu.

Na tem posiedzeniu uchwalono również projekt ustawy **o zaopatrzeniu emerytów wojskowych i ich rodzin.**

Omówiono nadto szereg szczegółów w sprawie skoordynowania pracy rządu, Sejmu i Senatu.

Wreszcie Rada ministrów przyjęła ustalone przez komitet polityczny dnia 10 bm. dyrektywy, udzielone ministrowi spraw zagranicznych Skrzyńskiemu w związku z jego wyjazdem do Paryża.

ZJAZD »WYZWOLENIA«.

(Uchwalenie rezolucyj za miernikiem złotym. Propozycja podatkowa. — Zniesienie podatków od artykułów pierwszej potrzeby. Za bankiem emisyjnym).

Warszawa, 13 marca (AW). W drugim dniu zjazdu Wyzwolenia poseł **Rudziński** referował sprawę skarbową, **opowiadając się za zastosowaniem takiego miernika złotego, i systemu progresji podatkowej,** jako głównych podstaw reformy finansów. Mowca oświadczył się również za zniesieniem podatku nadymnego i za **zwolnieniem podatków od artykułów pierwszej potrzeby,** oraz za założeniem Banku emisyjnego. **W myśl wywodów referenta uchwalono odnośne rezolucje.**

Sprawę wywłaszczenia ziemi wobec sprzecznych poglądów przekazano komisji programowej, wreszcie dokonano wyboru do zarządu klubu, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele z Thugutem, Putkiem, Rudzińskim, Woźnickim, Malinowskim i innymi na czele.

ZJAZD RADY NACZELNEJ P. P. S.

Warszawa, 13 marca (AW). Od 10 do 11 marca obradowała w Warszawie Rada naczelna P. P. S. przy udziale najwybitniejszych parlamentarzystów i działaczy tej partji. Po wyczerpującej dyskusji przyjęto uchwały, w których Rada oświadcza, że **popiera całkowicie stanowisko klubu poselskiego wobec ministra Sikorskiego** z zastrzeżeniem, że rząd poczyni stanowcze zarządzenia w kierunku **walki z drożyzną,** zmiany stosunków, istniejących obecnie w administracji, sądownictwie i szkolnictwie, zapoczątkuje ustawy uwzględniające potrzeby klasy robotniczej, szczególnie ubezpieczenia itd.

Rada przyjęła do wiadomości decyzję centralnego komitetu o wzięciu udziału w międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Hamburgu i o pracach przygotowawczych, celem **odbudowy międzynarodówki socjalistycznej.**

Po referacie posła Diamanda przyjęto rezolucję, wzywającą organizacje partyjne do akcji, zmierzającej **do zwiększenia zarobków** w oparciu na skali wzrostu drożyzny, według urzędu statystycznego.

Dalej postanowiono popierać kooperatywy spożywcze, zapoczątkować akcję agitacyjną **na wsi** przeciw spekulacji żywnościowej.

Następny zjazd uchwalono zwołać do Krakowa.

Konferencja francusko-belgijska

Wiedeń, 13 marca (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Paryża:

Rokowania między Poincarem a ministrami belgijskimi rozpoczęły się wczoraj o godz. 2 i **trwały przez cztery godziny.** Po ukończeniu konferencji udał się Poincare do króla Alberta, z którym dłuższy czas rozmawiał. O naradach tych ogłoszono następujący komunikat:

W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się konferencja między Poincarem, Maginotem, Letrocquerem, Degoutem, Tirardem, wielu rzeczoznawcami francuskimi, oraz ze strony belgijskiej Theunisem, Jasparem, Devecem, dwoma jenerałami, przydzielonymi do wysokiego komisarza na obsadzonych terytorjach oraz kilku rzeczoznawcami belgijskimi. Przedmiotem konferencji było omówienie ważnych kwestyj, **dotyczących zagłębia Ruhry, oraz innych terenów niedawno obsadzonych na prawym brzegu Renu.** Oba rządy powzięły potrzebne zarządzenia, aby przyśpieszyć dostawę węgla i koksu do Francji. Program, który ustalono, będzie przeprowadzony stopniowo odpowiednio do dyrektyw udzielanych przez oba gabinety za wspólnem porozumieniem. **Konferencja porozumiała się co do sankcyj, które będą powzięte na wypadek, gdyby wydarzyły się nowe zamachy przeciwko wojskom okupacyjnym.**

Następnie ustalono reguły na podstawie których mają być udzielane pozwolenia na wywóz przy interesach, zawieranych z zagranicznymi przemysłowcami. Wreszcie porozumiały się obydwa rządy jeszcze raz w tym kierunku, że **opróżnienie zagłębia Ruhry i świeżo obsadzonych terenów na prawym brzegu Renu nie może nastąpić wzamian za czcze przyrzeczenia, lecz będzie przeprowadzone zwolna odpowiednio do szybkości, z jaką Niemcy spełnią swe zobowiązania reparacyjne.**

Obydwa rządy są silnie zdecydowane **nie opróżniać swych terenów** bez poprzedniego otrzymania ze strony Niemiec dostatecznych gwarancyj dla ochrony tych niemieckich obywateli, którzy współpracowali z władzami koalicyjnemi.

SPRAWY POLSKO-LITEWSKIE.

Warszawa, 13 marca (AW). Poseł Niedziałkowski, który referował dziś w komisji do spraw zagranicznych sprawę **stosunków polsko-litewskich,** oświadczył przedstawicielowi »Kurjera Polskiego«, że wniosek, który referował, proponuje wezwanie rządu do **energicznej obrony pogranicza polskiego.** Będzie również postawiony wniosek, aby Sejm wezwał rząd do zapewnienia należytej obrony **ludności polskiej na terytorjum pasa neutralnego przypadłego Litwie.** Co do przyszłych stosunków polsko-litewskich Niedziałkowski oświadczył, że zależy to od tego, **kto stoi na czele polityki litewskiej.** W tej chwili **niema możności porozumienia się z obozem,** na którego czele stoi Galvanauskas. Nie wątpię, że moglibyśmy odnaleźć wspólny język ze szczerą demokracją litewską, która w okresie najgorszego sporu o Wilno, była zdolna uznać wolę ludności za czynnik decydujący.

ZBROJENIE SIĘ ROSJI.

Paryż, 13 marca (AW). »Daily News« donoszą z Rygi: **Niemieccy rzeczoznawcy organizują w szybkim tempie wielkie fabryki amunicji w Rosji.** Fabryka amunicji w Sostrorecku koło Petersburga, **zatrudnia obecnie 20.000 ludzi,** także w Brimisku uruchomiono wielką fabrykę. Fabryki te wyrabiają **prócz ciężkiej i lżejszej amunicji, także aeroplany i tanki.** Również w chemicznych laboratorjach trwa energiczna praca. Niemieccy chemicy ukończyli właśnie nowe eksperymenty z materjałami wybuchowemi i **gazami trującemi.** Eksperymenty te wszystkie się udały. Nowe wynalazki w tej dziedzinie mają przewyższyć wszystko do tej pory na tym polu osiągnięte.

AMERYKA ŻĄDA ODSZKODOWAŃ OD NIEMIEC.

Berlin, 13 marca (AW). Rząd amerykański w dniu 10 kwietnia podniesie swoje pretensje do rządu niemieckiego w kwestji odszkodowań, przyznanych przez traktat wersalski. Rokowania o ustalenie sumy **należnej Stanom Zjednoczonym potrwają długo.** Rząd amerykański jako odszkodowanie za zatopienie »Lusitanji« ustanowił sumę 20 miljonów dolarów.

KRWAWE STARCIE W DORTMUNDZIE.

Essen, 13 marca (AW). Jak donoszą z Dortmundu, przyszło tam od **kwawego starcia wojsk francuskich z miejscową ludnością.** Głównym powodem całego zajścia był spór jednego z restauratorów niemieckich, wobec żądań żołnierzy francuskich. W starciu, jakie miało miejsce następnie na ulicy pomiędzy ludnością a żołnierzami, padł jeden robotnik, a cztery osoby ciężko raniono.

EPILOG ZAMORDOWANIA OFICERA FRANCUSKIEGO.

Wiedeń, 13 marca (AW). Z Paryża donoszą: W ministerstwie spraw zagranicznych oświadczają: Nie jest prawdopodobnem, aby przyszło do nowych sankcyj w Buer, z powodu zamordowania dwóch Francuzów, ponieważ mordercy już postradali życie. Agencja Radio donosi mianowicie: Francuska policja dowiedziała się w niedzielę rano, że pewien człowiek chwalił się publicznie, iż zastrzeli w najbliższym czasie jednego lub kilku Francuzów. Około godziny 11 policja wtargnęła do mieszkania owego człowieka, żona jego jednak twierdziła, że niema go w domu. Wykryto jednak, że skrył się w szafie i przyaresztowano natychmiast. Wkrótce potem aresztowano drugiego osobnika, podejrzanego o współudział. Wczoraj rano miano odstawić obu aresztowanych do więzienia wojskowego. W drodze do więzienia usiłowali oni zbiec, **żandarmi jednak dali ognia i obu zastrzelili na miejscu.** Tłumy publiczności, zgromadzone na ulicy, zajęły groźną postawę wobec żandarmów, którzy musieli we własnej obronie oddać kilka strzałów. **Pięciu demonstrantów zabito.**

Program rządu Galwanauskasa

Kowno, 12 marca.

(Pogróżki rządu. — Ostra krytyka rządu. — Deklaracja przedstawiciela polskiego. — Za votum zaufania 38 głosów, przeciw 38).

Prezes Rady ministrów, Galwanauskas, wygłosił w Sejmie deklarację programową rządu. Galwanauskas mówił o polityce finansowej państwa, o projektowanem zwiększeniu podatków, o przeprowadzeniu reformy rolnej, o usiłowaniach, zmierzających do rozwinięcia przemysłu i handlu. Odnośnie do polityki zagranicznej Galwanauskas wyraził się, że Litwa będzie utrzymywała **dobre stosunki sąsiedzkie z państwami ościennemi.** W stosunku do Polski prezes Galwanauskas zapowiedział **dalszą walkę o zabraną Litwie Wileńszczyznę.** Rząd litewski będzie się starał **włączyć jak najprędzej Kłajpedę do Litwy.**

Deklaracja Galwanauskasa spotkała się z nadzwyczaj ostrą **krytyką partyj opozycyjnych.**

Przedstawiciel frakcji polskiej wygłosił następujące oświadczenie:

Poza nic nie znaczącemi ogólnikami, nie usłyszeliśmy niczego, **coby rokowało zmianę w beznadziejnem położeniu ludności polskiej na Litwie.** Nie mając przed sobą zapowiedzi zmiany kursu polityki ze strony nowego gabinetu, **czujemy się zmuszeni głosować przeciwko rządowi.**

W głosowaniu nad votum zaufania padło za rządem **38 głosów, przeciwko rządowi 38.** W głosowaniu brali udział po raz pierwszy posłowie polscy.

(Wobec takiego wyniku nad votum zaufania, rząd Galwanauskasa powinien był zgłosić swoją dymisję. Przyp. Red.).

KOALICJA STAWIA WARUNKI ODDANIA KŁAJPEDY LITWIE.

Z Kowna donoszą 12 bm.:

Prezydenta ministrów, Galwanauskasa, odwiedzili przedstawiciele Anglji i **Francji** i zażądali od niego ustnych wyjaśnień w tym kierunku, czy **Litwa przyjmie warunki, postawione jej przez ententę** w związku ze sprawą **Kłajpedy** i czy wyśle delegatów celem spisania odnośnej konwencji. — Równocześnie przedstawiciele koalicji zakomunikowali Galwanauskasowi, że państwa sojusznicze uważają postawione przez siebie warunki, jako **niezmienne. Jedynie na zasadzie tych warunków może nastąpić oddanie Kłajpedy Litwie.**

Ze strony litewskiej oświadczono przedstawicielom ententy, że do Paryża uda się prezydent ministrów Galwanauskas.

Akt oskarżenia przeciw ks. arcyb. Cieplakowi

Dnia 10 bm. wręczono w Moskwie ks. arcybiskupowi Cieplakowi i księżom, Melckiemu, Butkiewiczowi, Wasilewskiemu, Janukowiczowi, Ejsmontowi, Junewiczowi, Matulanisowi, Chodniewiczowi, Iwanowowi, Fedorowowi, Rutkowskiemu i Szarnasowi akt oskarżenia o stworzenie w roku 1918 organizacji kontrrewolucyjnej, o sprzeciwianie się rozporządzeniom sowietów w zakresie stosunków państwa do kościoła, wyzyskiwanie przesądów religijnych ludności katolickiej dla stawiania oporu władzy robotniczej, o wpajanie w ludność katolicką niechęci do sowietów (skutkiem czego było zamknięcie kościołów katolickich), wreszcie o sprzeciwianie się w roku 1922 w Petersburgu wydaniu władzom sowieckim kosztowności kościelnych.

Księża oskarżeni są z art. 63 i 119 kodeksu karnego. Art. 63 przewiduje najwyższy wymiar kary, czyli karę śmierci i konfiskatę mienia, art. zaś 119 przewiduje ciężkie więzienie izolacyjne przez trzy lata.

Akt oskarżenia wylicza różne „zbrodnie" księży katolickich. Między innemi o ks. Matulanisie wspomina, że był on raz karany w roku 1910 za ochrzczenie dziecka z mieszanego małżeństwa. — Ks. Chodniewicz oskarżony jest o wezwanie znajdujących się w kościele wiernych do obrony tabernaculum, z którego wysłannicy władz sowieckich chcieli siłą zabrać złote monstrancje ze znajdującą się tam Hostją. Sprawa księży rozpocznie się w Moskwie dnia 14 marca.

Obrońcą ks. arcyb. Cieplaka i 15 księży będzie znany adwokat petersburski, Bobriszczew-Puszkin.

E. WEINERT.

NA NOWYCH DROGACH

5 (Ciąg dalszy).

— Teraz — mówił dalej — gdy nadejść mogą konsekwencje niespodziewane, nieoczekiwane przez was, marzycieli czynu białego, że tak powiem, cudu, należy wytężyć słuch i wzrok w tę ciemność, która nas otacza. I trzeba działać, na gwałt, nie licząc się z niczem i nikim, oprócz rzeczywistości. Tonący chwyta się brzytwy...

Łusia podniosła ręce ku skroniom.

— Oszołomiłeś mię, doprawdy! — odezwała się, przerywając Jerzemu. — Ale powiedz, kto tu jest tym tonącym? My, czy oni? Chyba nie oni!

— Nie, ale Polska na kresach.

— Więc dlaczego z tymsamym zapałem nie mówisz do nich o Polsce, nie rozprószysz tych ciemności bodaj jednym promieniem z naszych dziejów, które poniekąd były i ich dziejami... chociaż zachowywali się biernie. Wszyscy powinni podążyć na ratunek domu, który płonie... wszyscy mieszkający w nim... Czemuż tak obojętni? nieufni? milczkiem wyczekujący naszego nieszczęścia? Och, czemuż ty, Jerzy, nie znajdujesz w sobie słów, któremibyś, jak taranem, walił w te gnuśne mózgi i niechętne dusze! Mnie się zdaje, że tybyś mógł, gdybyś chciał! Ale ty z nimi nie dojdziesz końca, zakładając te jakieś tam rady, rozzuchwalisz poprostu do granic ostatecznych, wdając się z nimi tak dalej! Już są skutki! Taki Lewiecki na przykład... Kiedyś przypadkowo słyszałam, jak mówił do Gasi, że Krzysztof Pokrzywdzicki, pan na Oryńcach, nie miał prawa używać do budowy swego zamku jeńców, wziętych pod Beresteczkiem, bo to były roboty prywatne!

— Och, on tak mówił doprawdy? Łepski chłopak, ani słowa, i już agituje nawet we fraucymerze — chciał Jerzy tą uwagą wyminąć odpowiedź bezpośrednią na pytanie dziewczyny.

Ale ona powtórzyła pytanie, patrząc mu wprost w oczy:

— Czemu ich bałamucisz, Jerzy?

— Bałamucę?... Ciekawie określasz! To rzecz metody, Łusiu. Nie rozumiesz polityki. Pamiętam, że zawsze Ożga cię gromił za jakieś opinje nadzwyczajne to o Marji Stuart, to o Zygmuncie Auguście. Brak ci zmysłu politycznego, co ostatecznie w twojem położeniu nie stanowi nieszczęścia. Taksamo i teraz. Ale zawsze mogłabyś się lepiej orjentować i pomyśleć, że na drogę, na którą chce się pchnąć tych z bosemi stopami, nie można kłaść cierni...

— Może i jestem ograniczona trochę, ale nie tak znów doszczętnie, żeby się nie domyślić, że cierniem nazywasz nawet samo wspomnienie Polski..

— Nie, ale widzisz, licząc się z ich psychologją, psychologją tych, którzy byli dotychczas... czernią, nawozem, użyźniającym nasze latyfundja, że, licząc się z tą wypracowaną przez wieki psychologją, nie można nadużywać pojęć, zwanych w logice współwzględnemi, które siłą przeżyć dziedzicznych przypominają im inne, dla nas niekoniecznie korzystne...

Teraz zkolei cicho, boleśnie jakoś, rozśmiała się dziewczyna, opierając swe cienkie palce o futrynę okna:

— Och, tą dialektyką nie zmylisz mi oczu — nie sil się więc nawet Jerzy. Widziałam, żeś przyszedł tu wzburzony, żeś zdenerwowany, chociaż maskujesz to przedemną. Ale po co, Jerzy... ja wiem, z czemeś tu przyjechał...

Jerzy, zaskoczony tą otwartością, milczał. Istotnie, odgadła Łusia... Męczył się, męczył tą maską, noszoną przed nią, a jak niepotrzebnie! Znał przecież jej intuicję od dziecka, i jakże marną i głupią wydała mu się ta gra w chowanego.

Łusia zaś wychyliła się przez okno i prawie twarzą przy twarzy Jerzego, szepnęła dobitnie:

— Jerzy, tyś nie nasz... ja wiem... tyś ich.

Nie zdoła nikt oddać, co było w jej głosie, w tej krótkiej sylabie »ich«. Jerzym szarpnęło serce. Dygotały w nim nerwy, huczały skronie... z akordami chorału kłócił się astmatyczny krzyk dziadka »gilotynować« i ten szum, jak fala potopu, zalewał myśli. Za całą odpowiedź, chyląc nisko głowę, dotknął Jerzy chłodnemi ustami rąk dziewczyny i powiedział:

— Tak. Jam ich, ich do ostatniej kropli krwi...

Łusia odeszła od okna bez słowa. Rozpacznym jakimś ruchem zgasiła świece w kandelabrach i Jerzy słyszał, jak opadła na kozetkę w salonie. Milczenie nocy zlało się z milczeniem duszy.

»Tenebrae tenebrarum«.

III.

Jerzy jechał do siebie do Omylina. Ale to się tylko tak mówiło »do siebie«, bo właściwie dotychczas dom dziadka był jego »pied à soi«. Jerzy, zarządzając od powrotu z Rosji tym folwarkiem, który mu przypadł po matce, wolał jednak mieszkać w pokrzywdzickim dworze. Do Omylina, odległego o pięć wiorst, tylko dojeżdżał. Do ścian dworu pokrzywdzickiego przywarła bowiem woń wspomnień jego dzieciństwa, jego pierwszej, wczesnej młodości. Przecudowna, nigdy niezapomniana woń ambry, wionąca z szuflad starych szaf, przechowujących jeszcze suknie balowe prababki z odznaką »pour la grâce«, przypiętą w wirach menuetu ręką króla Stasia. Perły, targnięte hajdamacką ręką ze szyji młodziutkiej Doroty z książąt Woronieckich Pokrzywdzickiej. Jakim cudem odzyskane i pomieszczone w archiwum pamiątek rodzinnych, któż kiedy opowie? — Książka do nabożeństwa, w misternej oprawie z kości słoniowej, pisana drobnem, perełkowatem pismem, nasuwała wzruszające wspomnienia z życia braciszka Felicjana Pokrzywdzickiego, wiernego sługi i towarzysza księdza Marka...

Jakaś katakumbowa starochrześcijańska prostota tego żywota pociągała Jerzego zawsze i nieraz obiecywał sobie zabrać się do odszukania źródeł, do wydobycia na wierzch całego czaru tej niezwykłej postaci. Z pośród galerji przodków ten mu jeszcze był najbliższy i jakby rówieśny duchem. Były wreszcie na dnie szuflad dziesiątki innych drobiazgów, misterne »cachets de souvenir«, cenne bibelaty zagranicznego pochodzenia obok różańców powstańczych, złożonych, niby z ziaren, z trupich główek, wyrzeźbionych misternie z gałek chleba więziennego.

Było wiele, wiele innych rzeczy, wywołujących różne czasy i epoki, ale nad wszystkiemi unosiła się i wszystko godziła w sobie, sprzeczności i podobieństwa, tragedje i tragifarsy życia przeróżnych indywiduów z rodu Pokrzywdzickich, tasama, wnikająca słodko w nozdrza, różana woń ambry. Jerzy miłującą myślą obejmował te wszystkie przemiany życia i z czcią dotykał relikwij przeszłości: chociaż jej odjął prawo przykuwania żywych do łodzi, płynącej wolno w dół Styksu...

(C. d. n.).

Akcja aprowizacyjna rządu

Warszawa, 13 marca (Tel. wł.) Wczoraj pod przewodnictwem komisarza do walki z drożyzną odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli organizacyj spółdzielczych, na którem nastąpił **podział pożyczki w wysokości 5 miljardów na cele akcji aprowizacyjnej.** Największe kwoty otrzymały Związki polskich stowarzyszeń spółdzielczych, jakoteż spółdzielnie robotnicze i urzędnicze.

APROWIZACJA MIAST.

Warszawa, 13 marca (Tel. wł.) Z przyznanej przez skarb pożyczki na aprowizację miast 20 miljardów przeznaczono na zakup zboża. Zboża zakupywać będzie Główny urząd żywnościowy w Poznaniu. Część zboża zachowana będzie jako rezerwa, część zaś rozdzielona będzie na warunkach kredytu między największe ośrodki miast.

O PRZYŚPIESZENIE KREDYTU DLA MIAST I SPÓŁDZIELŃ.

Warszawa, 13 marca (Tel. wł.) Jutro przyjmie minister Grabski delegację Zarządu »Związku miast«. Delegacja wskaże ministrowi na konieczność **przyśpieszenia sprawy wniesienia do Sejmu projektu ustawy, w sprawie gwarancji finansowej** na udzielone miastom i spółdzielniom kredyty.

KRONIKA

Kraków, 14 marca.

ZEBRANIA KONTROLNE ROCZNIKÓW 1883—1899. Na murach miasta rozlepiono afisze z zawiadomieniem o zarządzonych przez min. spraw wojskowych, zebraniach kontrolnych mężczyzn z roczników 1883 do 1899. Kontrola przeprowadzana będzie w Krakowie od dnia 15 bm. do 21 kwietnia.

O TŁUSZCZE DLA MIASTA. Jedno z towarzystw handlowych w Warszawie zaoferowało gminie m. Krakowa kupno większej ilości słoniny amerykańskiej po cenie 16.500 mk. za 1 kg. loco Warszawa przy hurtownym odbiorze. Prezydjum miasta wysłało do Warszawy jednego z urzędników biura aprowizacyjnego, celem obejrzenia słoniny i ewentualnego zawarcia kontraktu na dostawę tłuszczu dla Krakowa. Podobno kooperatywy i konsumy zakupiły za pośrednictwem aprowizacji miast duże ilości amerykańskiego tłuszczu.

ZNIŻKA CEN ZBOŻA. Na wczorajszym targu zaznaczyła się wybitna tendencja zniżkowa cen żyta. W stosunku do ubiegłych dwóch dni cena za 100 kg. żyta obniżyła się o 20.000 mk. Cena mąki żytniej również obniżyła się, aczkolwiek nie tak znacznie, jak żyto. Spodziewamy się, że komisja cennikowa skalkuluje ceny chleba w stosunku do obecnych cen targowych.

CENY NA TARGU. Na targ wczorajszy nie dowieziono większych ilości nabiału i drobiu, a to z powodu słoty. Ceny nabiału były następujące: 1 litr mleka zbieranego 1000—1100 mk., niezbieranego 1400—1500 mk., śmietany słodkiej 1600—1800 mk., kwaśnej 2600—2800. Masło sprzedawano za 1 kg. od 25—27.000 mk. Ser kosztował 5—5500 mk., jajo za sztukę 360—380 mk. Drób: kura 15—30.000 mk., kogut 15—25.000 mk., gęś 30—70.000 mk., indyk 70—90.000 mk., indyczka 35—50.000 mk.

USTNE EGZAMINA DOJRZAŁOŚCI zaczną się w bieżącym roku w szkołach średnich okręgu krakowskiego w następujących terminach: w Białej 11 czerwca; w Bochni 4 czerwca; w Brzesku 21 czerwca; w Chrzanowie 16 maja; w Dębicy 16 czerwca; w Gorlicach 22 maja, w Jaśle 5 czerwca; w Jaśle w pryw. żeńsk. 24 maja; w Krakowie św. Anny 25 maja; w Krakowie św. Jacka 28 maja; w Krakowie im. Sobieskiego 4 czerwca; w Krakowie IV (Sienkiewicza) 1 czerwca; V — 11 czerwca; VI na Podgórzu 14 maja; VII — 12 czerwca; VIII (Witkowskiego) 4 czerwca; IX (Wrońskiego) 7 czerwca; państw. żeńskie 22 maja; pryw. Jaworskiego 18 czerwca; pryw. żeńsk. I. 14 czerwca; pryw. żeńsk. II Król. Jadwigi 13 czerwca; pryw. żeńsk. Kaplińskiej (gimn. i liceum) 18 czerwca; (gimn. i liceum) SS. Urszulanek 1 czerwca; Kursy wojskowe 18 czerwca; Kursy T. S. N. N. a) matem. przyr. 11 czerwca; b) klasyczn. 18 czerwca; w Mielcu 7 czerwca; w Myślenicach 5 czerwca; w Nowym Sączu I 18 maja; w Nowym Sączu II 17 maja; w Nowym Sączu pryw. żeńsk. 17 maja; w Nowym Targu 12 czerwca; w Oświęcimiu pryw. 14 czerwca; w Tarnowie I — 1 czerwca; w Tarnowie II — 28 maja, w Tarnowie III — 4 czerwca; w Tarnowie pryw. żeńsk. SS. Urszulanek 11 czerwca; w Tarnowie pryw. żeńsk. II Orzeszkowej 18 czerwca; w Wadowicach 26 maja; w Wieliczce 8 czerwca; w Zakopanem 18 czerwca; w Żywcu 28 maja br.

WYCINANIE STARYCH DRZEW NA PLANTACH. W tym roku zostanie wyciętych około 40 starych lub grzybem zniszczonych kasztanów na plantach. Kruche to drzewo dosięga najwyżej 100 lat wieku, grzyb zaś — jak to przed dwoma laty stwierdził jeden z uczonych przyrodników, silnie zaatakował nawet młode drzewa. Dlatego komisja plantacyjna, złożona z dyrektora ogrodów miejskich i radców miejskich poleciła w zeszłym roku wyciąć 30 pni, a obecnie przeznaczyła na ścięcie dalszą ich serję. Zachodziły bowiem wypadki runięcia drzew: raz na plantach zwaliła się podczas burzy stara lipa i złamała dziecku nogę — innego dnia znów przy zupełnej ciszy runął w pobliżu bramy Florjańskiej kasztan, okryty zielonym liściem, lecz wewnątrz zgniły. Przez wycięcie starych i chorych drzew planty zyskają na świetle, dzięki czemu rozwinąć się będą mogły krzewy i murawy.

STRAJK STRÓŻÓW KAMIENICZNYCH. Wczoraj w południe w biurze inspektora pracy w Krakowie toczyła się konferencja w sprawie konfliktu między stróżami domów a właścicielami realności. W konferencji wzięli udział delegaci obu organizacyj stróżów, oraz stowarzyszeń właścicieli realności i lokatorów. Do porozumienia nie doszło, gdyż delegaci organizacji socjalistycznej żądają bezwzględnego spełnienia wszystkich postulatów i oparcia ich na podstawach prawnych. Inspektorat pracy odniósł się wobec niedojścia do porozumienia do ministerstwa pracy. Jak się dowiadujemy, magistrat krakowski zamierza stróżom, którzy nie podejmą pracy, zarekwirować ich mieszkania, względnie karami administracyjnemi zmusić ich do pełnienia obowiązków. Podobno w dniu wczorajszym zgłaszało się do magistratu wiele osób oświadczając gotowość pełnienia obowiązków stróżów kamienicznych, za cenę uzyskania mieszkania.

PRZEKRACZANIE CENNIKA. Mimo uchwalonych nowych cen na mięso przez komisję cennikową i zatwierdzonych przez województwo, rzeźnicy krakowscy sprzedawali mięso w dniu wczorajszym po cenach o wiele wyższych, niż im dozwolono. W jatkach dominikańskich przychodziło na tem tle do licznych nieporozumień i kłótni między kupującą publicznością a rzeźnikami. By zapobiec nadużyciom, winni poszkodowani w każdem przekroczeniu cennika donosić do III wydziału B magistratu.

ZAKWESTJONOWANY CUKIER. Sąd okręgowy karny odniósł się wczoraj do magistratu w sprawie wydania wyjaśnienia, czy w okresie, kiedy Związek małopolskich cukrowni magazynował cukier w składach przy ul. Zacisze, ludność Krakowa zaopatrzona była dostatecznie w cukier. W najbliższych dniach sąd zadecyduje w sprawie zakwestjonowanego cukru. Pod zarzutem przechowywania cukru w celach spekulacyjnych stoi kilku urzędników Związku cukrowników. Po obliczeniu okazało się, że zakwestjonowano 152 ton cukru krystalicznego.

SPRZEDAŻ SKONFISKOWANEJ SŁONINY. Zarekwirowane przed kilku dniami przez władze sądowe zapasy słoniny, a wykryte w magazynach firmy spedycyjnej Bujańskiego na dworcu towarowym w Krakowie, zostały wczoraj rozdzielone między masarnie, celem rozsprzedaży ludności. Sprzedaż odbywała się przez cały dzień, a koło masarń gromadziły się tłumy ludzi. Dzisiaj sprzedaż odbywać się będzie w dalszym ciągu.

SPRAWA ODROCZENIA KARY VORZIMMEROWI. Rodzina Vorzimmera oświadczyła wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie, że nie jest w stanie uiścić żądanej kaucji w wysokości 50 miljonów marek, za odroczenie odsiadywania kary skazanemu w ubiegłym tygodniu Maurycemu Vorzimmerowi. Obrońca skazanego dr Kaz. Ostrowski ma wnieść dzisiaj imieniem rodziny skazanego zażalenie do trybunału drugiej instancji co do wysokości kaucji, uchwalonej przez Izbę radną sądu okr. karnego.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj po południu uczeń gimnazjalny Benjamin Lerchfeld, zabawiając się ze swymi kolegami na skałach Krzemionek w Podgórzu spadł ze znacznej wysokości i doznał zmiażdżenia kości skroniowej. Po opatrzeniu nieszczęśliwego, lekarz pogotowia przewiózł go w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza.

ZNALEZIONE ZWŁOKI NOWORODKA. Na wałach wojskowych koło ul. Okopy znaleziono wczoraj pływające w głębokiej kałuży pod mostkiem obok V bastjonu, zwłoki jednomiesięcznego niemowlęcia płci męskiej. Zwłoki owinięte były w dwie pieluszki. Po dokonaniu oględzin przez lekarza obwodowego, zwłoki niemowlęcia przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

ŚWIĘTOKRADZTWO. Wczoraj wieczorem złożył w policji p. Kazimierz Marek, srebrną puszkę na komunikanty i 8 srebrnych wotów w kształcie serc, pochodzących niewątpliwie z kradzieży w kościele. P. Marek opowiedział, że onegdaj spotkał na ulicy Szewskiej znanego mu z widzenia chłopaka, który prosił go o pożyczenie 10.000 mk., a na zastaw wręczył mu wymienione przedmioty, przyczem przyrzekł, że wieczorem przyniesie Markowi więcej podobnych rzeczy. Marek zgodził się pozornie na tę propozycję, chcąc spowodować aresztowanie złodzieja. Chłopiec jednak nie przyszedł, wobec czego Marek złożył rzeczy na policji.

WŁAMANIE. Onegdajszej nocy włamano się do tokarni metalowej p. Piszki przy ul. Kamiennej 43 i skradziono benzynowy motor dwukołowy o sile 1½ HP Nr 12. Skradziony motor przedstawia wartość około 2 miljonów mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek dnia 15 bm. o godz. 6 wieczór (ul. św. Anny 12) prof. U. J. dr Witold Wilkosz wygłosi odczyt pt. „Trudności logiki współczesnej". Po wykładzie dyskusja.

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY. Syndykat dziennikarzy krakowskich uruchomił Biuro ogłoszeń i reklamy przy placu Szczepańskim 7, I p. Syndykackie Biuro ogłoszeń przeprowadza reklamę we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej, jakoteż zagranicą, wykonuje zamówienia pod najprzystępniejszemi warunkami i udziela bezpłatnej porady w sprawach reklamy.

Z kraju i ze świata

O GOSPODARKĘ MIASTA WARSZAWY. „Kurjer Poranny" donosi: Jak się dowiadujemy, prezes Rady ministrów Sikorski, jako minister spraw wewnętrznych, wystosował do prezydjum miasta Warszawy pismo, w którem żąda dokładnego zdania sprawy z gospodarki finansowej miasta, której rezultaty stanowią, jak wiadomo, niebezpieczeństwo publiczne, zagrażające normalnemu życiu stolicy.

ZWROT ARCHIWÓW ZE STRONY ROSJI. Wczoraj nadszedł do Warszawy transport z Moskwy, liczący 10 wagonów, zawierających archiwa administracyjne Warszawy i księstwa Łowickiego, dyplomy krzyżackie z wieku trzynastego, czternastego i piętnastego.

UNJA NARODOWO-PAŃSTWOWA WOBEC UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW. Z Warszawy donoszą 13 bm.. Staraniem Unji Narodowo-Państwowej w lokalu „Głosu" przy ulicy Szpitalnej l. 1, odbył się wieczór dyskusyjny na temat „uposażenia urzędników państwowych". Sprawę referował mec. K. Sterling. W dyskusji zabierali głos między innymi pp.: inż. Tołłoczko, inż. Rogoziński, Morozewicz, Nadolski, Stypiński i dr Wyrostek.

W konkluzji zebrani jednomyślnie wypowiedzieli się przeciw masowej redukcji w urzędach. Byt urzędników państwowych musi być dostatecznie zapewniony. Mimo stałego podnoszenia płac proporcjonalnie do wzrostu drożyzny, pobory urzędników zmniejszają się, co zostało stwierdzone na przykładzie przez jednego z mowców: we wrześniu 1922 roku urzędnik ósmej kategorji za swoje pobory mógł kupić 350 kg. chleba, w lutym zaś 1923 r. tylko 228. Wymierzanie płac dokonywać się powinno drogą wprowadzenia stałego miernika, określanego jednak na zebraniu różnie przez różnych mowców.

ZGROMADZENIE OFICERÓW REZERWY. Z Warszawy donoszą 12 bm.: Wobec powołania na 8-tygodniowe ćwiczenia niektórych roczników oficerów rezerwy, odbyło się w niedzielę zebranie oficerów rezerwy. Na zebraniu, które miało cechę wyłącznie informacyjną, poruszane były sprawy, ściśle związane z czasowem powołaniem oficerów rezerwy na przeszkolenie. Prośby o zwolnienia od ćwiczeń będą uwzględniane tylko w nadzwyczajnych wypadkach. W czasie przeszkolenia oficerowie rezerwy będą otrzymywali stosownie do swoich rang pensje na równi z oficerami czynnej służby. Studentom, należącym do rezerwy, będą robione, stosownie do prośby, prolongaty. Również mogą otrzymać odroczenia i ci oficerowie rezerwy, którzy prowadzą własne przedsiębiorstwa, o ileby one były narażone na zachwianie lub ruinę w czasie nieobecności właściciela. Najprawdopodobniej przeszkolenia oficerów rezerwy będą terytorjalne. Przeszkolenie pierwszych trzech roczników oficerów rezerwy nastąpi w najbliższym czasie.

FUNDUSZE DOWBORCZYKÓW W RĘKU NIEMCÓW. Podczas niedzielnego zjazdu Dowborczyków w Warszawie podniósł jen. Dowbór-Muśnicki mało znany ogółowi szczegół, że gdy 1-szy korpus z bólem musiał się rozbroić na wyraźne polecenie Rady Regencyjnej, dowództwo przekazało Niemcom cały majątek korpusu, oceniony wówczas na 50 miljonów rubli złotych, na co okupacyjne władze wojskowe wydały kwity. Suma ta nie jest dotychczas odebrana. Kwity przekazano W. Korfantemu. Ponieważ owa suma 50 miljonów rb. złotych należy do skarbu polskiego, jenerał wzywał o energiczne jej odzyskanie, co zwłaszcza w dzisiejszem położeniu skarbu polskiego miałoby dla waluty naszej poważne znaczenie.

O ZNIESŁAWIENIE DRUKIEM. Z Warszawy donoszą: Przedmiotem rozpraw sądu okręgowego wydz. 12 karnego była rozprawa p. M. J. Gryczendlera-Grydzewskiego, redaktora „Skamandra", oskarżonego przez właściciela wydawniczego instytutu literackiego „Lektor", dra St. Lewickiego, o zniesławienie drukiem w redagowanym przez niego miesięczniku „Skamander". — Oskarżyciel uczuł się znieważony artykułem, umieszczonym w „Skamandrze", pod tytułem: „Dla uczczenia pamięci Gabrjeli Zapolskiej".

Sąd po wysłuchaniu szeregu świadków, skazał redaktora Gryczendler-Grydzewskiego na 14 dni więzienia, oraz na zwrot kosztów procesu.

DOWODY OSOBISTE OBYWATELI POLSKICH W GDAŃSKU. W myśl artykułu 14 umowy z dnia 24 października 1921 roku, zawartej pomiędzy Polską a wolnem miastem Gdańskiem, obywatele polscy mają prawo przekraczać granicę polsko-gdańską za dowodem osobistym, to jest nie wymaga się od nich posiadania paszportu zagranicznego. Zdarza się jednak często, że osoby, wyjeżdżające do Gdańska, legitymują się dowodami osobistemi, których termin ważności, uwidoczniony na wykazie, już upłynął. Władze gdańskie, uważając takie dowody osobiste za wygasłe, a więc nieważne, mogą zarządzić wydalenie takiej osoby z terytorjum wolnego miasta Gdańska. Aby uniknąć wynikających z tego przykrości i szkód materjalnych, jest rzeczą konieczną, aby osoby, zamierzające udać się na terytorjum wolnego miasta Gdańska, zaopatrzyły się poprzednio u właściwych władz polskich w ważne dowody osobiste, lub też, by postarały się o przedłużenie ich ważności, o ile nie posiadają dowodów osobistych bezterminowych.

STRAJK ROBOTNIKÓW KRAWIECKICH wybuchł w poniedziałek we Lwowie. Strajk ma podłoże ekonomiczne.

NAPADY BANDYCKIE. Od pewnego czasu na szosie wiodącej z Nadbrzezia do Gorzyc, o zmroku, dwaj bandyci w mundurach wojskowych, uzbrojeni w krótkie karabiny, dokonują napadów rabunkowych na przejeżdżające tamtędy furmanki. Między innymi napadli oni na Jana Kawęckiego, gospodarza z Wrzaw i jego siostrę Katarzynę Mysiową. Napastnicy wypadli z opuszczonej cegielni, stojącej na odludziu w Kluchawach. Sterroryzowawszy napadniętych użyciem broni, zrabowali Mysiowej 30.000 mk. Po napadzie bandyci strzelili kilka razy i zbiegli. W kilka dni później usiłowali ci sami złoczyńcy obrabować jadącego z Nadbrzezia do Wrzawy funkcjonarjusza „Żeglugi państwowej" Stefana Kasprzykowskiego. Napadnięty jednak zdołał zbiec, mimo strzelania bandytów. Również napadli ci sami bandyci na Wojciecha Wodeckiego, gospodarza z Bączki i zrabowali mu pół miljona marek. Gdy Wodecki odezwał się, że napastników zna, zagrozili mu podpaleniem jego domostwa. Ludność okoliczna omija drogę koło cegielni w Kluchawach, gdzie grasują owi bandyci. Policja państwowa wysłała kilku posterunkowych celem wytropienia i schwytania tajemniczych opryszków.

NIESŁYCHANE ZARZĄDZENIE POLICJI PRASKIEJ. „Robotnik Śląski" donosi z Pragi: Praska dyrekcja policji wydała zarządzenie, na podstawie którego obywatele polscy, pozostający tam na posadach mogą otrzymać pozwolenie na dalszy pobyt w Czechach tylko wtedy, jeśli o posady, na których się znajdują nie kompetują obywatele czescy. Kilku Polakom odmówiono już prawa dalszego pobytu. Wobec tego, że nie pomogła interwencja konsularna polska, reprezentant dyplomatyczny dr Bader złożył dziś min. dr Beneszowi notę protestującą. Dr Bader powołuje się na konkretne wypadki wydaleń Polaków, mieszkających od 8—10 lat w Pradze.

(W razie gdyby protest dra Badera nie został uwzględniony, rząd polski będzie musiał zastosować środki odwetowe i przystąpić do rugowania z granic Polski obywateli czeskich, zajmujących tutaj posady. Przyp. red.).

WYROKI NA BISKUPÓW PRAWOSŁAWNYCH. Z Moskwy donoszą: Prasa sowiecka przytacza szereg sprawozdań z procesów biskupów prawosławnych, które odbyły się w rozmaitych miastach Rosji. Wszyscy biskupi byli oskarżeni o działalność kontrrewolucyjną i agitację antibolszewicką. Skazani są: biskup ufimski, Borys, biskup ekaterynburski, Grzegorz, biskup czernihowski, Awerkjusz, biskup rylski, Paweł, biskup zabajkalski, Sofronjusz na 1—3 lata więzienia.

WYZNANIA W JUGOSŁAWJI. Jugosłowiańskie ministerstwo wyznań ogłosiło dane statystyczne, tyczące się wyznań w królestwie SHS. Na ogólną liczbę 12.017.000 ludności, Jugosławja liczy 5,032.000 prawosławnych, 4,000.700 katolików, 1,337.000 mahometan, 217.000 protestantów i 64.000 żydów. Innych wyznań 59.000, bezwyznaniowych 2.600.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES KOBIECY odbędzie się w Rzymie w połowie maja o nader szerokim programie, gdyż w pierwszym rzędzie mają być na nim ujawnione dążności do zapewnienia ruchowi kobiecemu należytego wpływu na politykę poszczególnych państw. Charakterystyczne, że aczkolwiek prezydent ministrów, Mussolini, jest zasadniczym przeciwnikiem wszelkich międzynarodowych dążności, obecnie dla ruchu kobiecego uczynił wyjątek i udzielił daleko idących przywilejów komitetowi organizacyjnemu. W kongresie weźmie udział p. Chapman-Chat, znana kierowniczka amerykańskiego ruchu kobiecego, i p. Weed-Park, przewodnicząca amerykańskiej Ligi kobiecej. Prócz delegacji Południowej Ameryki, wezmą udział także przedstawicielki kobiet egipskich, palestyńskich i hinduskich. Redaktorka jedynego kobiecego pisma w Indjach, p. Jinarejadassa, weźmie również udział w kongresie.

KATASTROFA OKRĘTOWA. Z Aten donoszą: Parowiec, kursujący pomiędzy Salaminą a Pireusem, zatonął wskutek burzy, przyczem z pomiędzy 400 osób, znajdujących się na pokładzie 150 utonęło, między niemi 10 oficerów marynarki.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4291 Nauczycielstwo ziemi tarnowskiej; 4292 Pamięci Tadeusza Wojtasiewicza, Koło Twa naucz. szkół wyższ. i śred. w Kielcach; 4293 Pamięci Adama Marcinka, kadeta 1 komp. korp. kadet. Nr 2, koledzy; 4294 Romanowie Rekiertowie w Warszawie; 4295 Pamięci Juljana Kruppy — żona i synowie; 4296 Ku uczczeniu pamięci Emanuela i Zofji z hr. Zamoyskich Świeykowskich i 4297 Janowie Artwińscy z Kliszowa.

TEATRY KRAKOWSKIE.

OPERA I OPERETKA. Dzisiejszy wieczór operowy dozna świetnego urozmaicenia przez współudział dr Wierzbickiego, dyrektora opery katowickiej i artysty opery warszawskiej, który występami swymi na scenach zagranicznych zyskał świetne imię artystyczne. Dr Tad. Wierzbicki objął w „Lohengrinie" partję króla. Nadto w partji Elzy wystąpi gościnnie świetna primadonna opery lwowskiej p. J. Zacharska, zaś w innych partjach wystąpią pp. Wolska-Sebańska, Wesołowski, Romanowski, Mazurek i inni. Jutro we czwartek 15 bm. „Lohengrin" z gościnnym występem dr T. Wierzbickiego oraz z pp. Dziewińską, Zbigniewicz, Wesołowskim, Romanowskim i Mazurkiem.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Środa, 14 bm.: „Wesele".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Środa, 14 bm.: „Lohengrin".
Czwartek, 15 bm.: „Lohengrin".

TEATR »BAGATELA«.

Środa, 14 bm.: „Wiera Mircewa".
Czwartek, 15 bm.: „Dom Magdaleny".
Piątek, 16 bm.: „Dom Magdaleny".
Sobota, 17 bm. po poł.: „Wiera Mircewa"; wieczorem „Dom Magdaleny".
Niedziela, 18 bm. po poł.: „Zdobycie Berg op Zoom" wieczorem „Dom Magdaleny".

WIECZÓR POEMATÓW TANECZNYCH KIRSANOWEJ I FORTUNATO, który odbędzie się nieodwołalnie w piątek, 16 bm. w miej. teatrze im. Słowackiego, zapowiada się świetnie.

Kącik słowiański

„LA TCHECOSLOVAQUIE". Propaganda czeska za granicą umiejętnie wyzyskuje każdy moment tak polityczny, jak kulturalny Czechosłowacji, starając się wzbudzić zainteresowanie dla każdej dziedziny przejawów życiowych młodej republiki, szczególnie wśród państw koalicyjnych. W sztuce interesowania innych sobą, stali się Czesi mistrzami i mogą służyć za godny naśladowania przykład.

Dowodem — jednym z wielu — tego jest ostatnia publikacja pod tytułem: „La Tchécoslovaquie", „Conferences faites à l' Union Française", zebrane i wydane w formie książkowej przez „Bibliotheque de l'Union Française", stojącą pod zarządem Paula Gaultiera. Książka obejmuje pięć prac, które odczytano na szeregu konferencyj w sali „Société de Geographie" w latach 1921—1922 w Paryżu. Pierwsza praca jest elaboratem profesora w „Collège de France", Jeana Bruhes'a pod tytułem: „La Tchécoslovaquie, la terre et les hommes". Skreślono tu w sposób żywy ziemię i naród czechosłowacki. Następuje praca profesora „Faculté des Lettres" w Paryżu, Louis Eisenmanna, pod tytułem: „La Tchécoslovaquie economique" i Hanuša Jelinka o literaturze czechosłowackiej, aż do czasów najnowszych. W pracy tej, nadzwyczaj ciekawej z powodu retrospektywicznego ujęcia tematu, spotykamy charakterystyki współczesnych, „najnowszych" pisarzów, jak n. p. Brzeziny, Dyka, Theera, Sovy, Neumanna, Tomana, K. Hapka i innych. Camille Mauclair w ustępie pod tytułem: „L'art tchécoslovaque" daje obraz rozwoju architektury, malarstwa, rzeźby, sztuki dekoracyjnej i muzyki, sekretarz zaś poselstwa francuskiego w Pradze, Jean Pozzi, podaje ciekawe przyczynki do pobytu wybitnych Francuzów w Pradze, a więc: Kartezjusza, Vauvenarques'a, George Sand Chateaubriand'a i Claudela w ustępie pod tytułem: „Les Français a Prague". Całość książki bardzo sympatyczna, treść wyczerpuje najważniejsze dziedziny życia Czechosłowacji i pozwala Francuzom stworzyć sobie obraz współczesnego państwa czechosłowackiego.

„PRZECHODZIEŃ" B. KATERWY NA SCENIE ZAGRZEBSKIEJ. Przed kilku dniami odbyła się w „Norodno kazalište" w Zagrzebiu premjera „Przechodnia" Katerwy w tłómaczeniu prof. Julije Benešića. Główną rolę grał wybitny aktor chorwacki, Ivo Raić, który wybrał tę sztukę w jubileusz 25 rocznicy swej działalności aktorskiej. Prasa chorwacka podkreśla harmonijność, stylowość, oraz dialog dramatu polskiego autora. Krytyk teatralny „Rječi", p. S. Parmačević, pisze: „Dziwne jest zakończenie tego dramatu, zaprawdę koniec bolesnej romance'y, która stara się nie przejść w tragiczną balladę. Zakochanie w pięknej formie, w pięknych słowach., dźwięczność zdania, lekkie estetyzowanie nad uczuciami, jak gdyby te osoby nie były „w przedmiocie", lecz poza nim, uczucia, wywołujące upodobanie w sobie tylko dlatego, że są takiemi, jakiemi są — „pięknej duszy" — oto, co wyraźne bije z tego utworu".

PRASA CHORWACKA O SPRAWACH POLSKI. Obok „Obzoru", największego dziennika zagrzebskiego, zamieszcza stale „Rječ", organ stronnictwa demokratycznego w Zagrzebiu, obszerne artykuły polityczne, ilustrujące stosunki w Polsce, oraz foljetony o życiu kulturalnem Polaków. Ton „Rječi" nacechowany jest szczerą życzliwością dla Polaków, w czem widoczną jest ręka naczelnego redaktora, przyjaciela Polaków, p. S. Parmačevića, który miał sposobność w czasie dłuższej podróży po Polsce, bliżej zapoznać się z „braćmi z Północy".

WYSTAWA WŁ. SKOCZYLASA W ZAGRZEBIU. W salonie Ulricha w Zagrzebiu przygotował klub artystów „Lada" wystawę prac polskiego ksylografa, Wł. Skoczylasa, który ostatnio tyle zainteresowania wywołał swemi drzeworytami w Anglji. „Teka zbójnicka" i „Teka podhalańska", a także inne drzeworyty (Pieta, Św. Trójca, Św. Sebastjan) wywołały ogólny podziw wśród sfer artystycznych Zagrzebia, oraz przychylną, niepozbawioną entuzjazmu ocenę w prasie stolicy Chorwacji.

Vil. Fr.

Z sali sądowej

PROCES PRZECIW KOMUNISTOM.

Warszawa, 13 marca.

W poniedziałek rozpoczął się w Warszawie proces karny przeciw studentowi uniwersytetu Leonowi Toeplitzowi i 11 towarzyszom. Głównym oskarżonym zarzuca akt oskarżenia, że w roku 1922 w Warszawie należeli do „Związku młodzieży komunistycznej w Polsce", który sobie postawił za cel zamach na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy polski, że prowadzili propagandę w wojsku, że rozszerzali pisma komunistyczne i t. p.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania oskarżonych. Prawie wszyscy z nich do winy się nie przyznają, natomiast dwaj główni oskarżeni w tej sprawie **Toeplitz i Piwowarczyk ubocznie tylko przyznali się do należenia do związku młodzieży komunistycznej** w Polsce. Do związku tego Toeplitz wstąpił w jesieni 1921 r. Wiadomo było, że związek ten stanowi organizację podporządkowaną **centralnemu komitetowi komunistycznej partji** w Rzeczypospolitej polskiej. Literaturę komunistyczną Toeplitz rozpowszechniał wśród młodzieży wyższych uczelni w Warszawie pośrednio przez osoby, które brały ją ze składu, ale nazwisk ich, zarówno jak i innych członków związku nie wymienił. Co do informacyj natury **techniczno-wojskowej, których całokształt zakomunikowany Rosji mógłby stanowić cenny materjał wywiadowczy**, tak Toeplitz jak i Piwowarczyk zaprzeczyli, jakoby mieli w tem jakiś udział. Toeplitz wyraził zdanie, że nie sądzi, aby informacje tego rodzaju były zbierane celem zakomunikowania ich władzom wojskowym w Rosji sowieckiej, **aczkolwiek nie uważa za niemożliwe, aby te informacje doszły do wiadomości centralnych instytucyj sowieckich,** chociażby w drodze sprawozdań z ogólnej działalności partji komunistycznej w Polsce.

Piwowarczyk aczkolwiek przyznał, że jest członkiem partji komunistycznej w Rzeczypospolitej, niemniej utrzymuje, że nie pełnił tam określonych funkcyj, ponieważ partja ma **bardzo wielu członków**, wobec czego nie wszyscy mają ściśle określone zajęcie. Protestuje przeciwko temu, jakoby miał być członkiem wojskowej „roboty" partji komunistycznej.

Jako świadek zeznaje Jan Balcerzak, były wywiadowca policji państwowej a następnie **jenerał Berbecki.** Wezwany ze strony obrony, zeznał o dobrem pochodzeniu Toeplitza, wychowanego prawie w oczach świadka w atmosferze prawdziwego patrjotyzmu polskiego. Zdaniem świadka, cała sprawa o komunizmie w stosunku do Toeplitza wydaje mu się jakiemś nieporozumieniem.

OSTATNI DZIEŃ ROZPRAWY FANNY DITTNER

Ze Lwowa donoszą 13 b. m.: Wczoraj po południu zakończono we Lwowie rozprawę dziewięciodniową przeciw denuncjantce austrjackiej, Fanny Dittner. Przemawiało kilku adwokatów, jako zastępcy prawni niektórych osób poszkodowanych w oszczerczej denuncjacji, zażądali oni odszkodowania w ogólnej kwocie 13.000 złotych polskich i 23.500 koron austrjackich w złocie, oraz 15 miljonów marek polskich tytułem zapłaty za zastępstwo prawne. Potem przemawiał obrońca oskarżonej, dr Stankiewicz, przez cztery godziny. — Następnie przemawiała krótko oskarżona. Wynik rozprawy ogłoszony zostanie we środę.

BANDA HRYŃKA ROSSA PRZED SĄDEM.

Dnia 9 bm. stanęli w Brzeżanach przed sądem doraźnym dwaj bandyci z szajki osławionego Hryńka Rossa — Franciszek Reichel i Jan Hoszowski, którzy mają na sumieniu napad pod kierunkiem samego Rossa na dom dzierżawców młyna w Otyniowcach, braci Weilerów. Pod groźbą rewolwerów zrabowali garderobę, biżuterję i pieniądze, poczem wywieźli zdobycz zagrabionym w młynie wozem. Wyrokiem sądu doraźnego został Reichel skazany na 10 lat, Hoszowski zaś na 7 lat ciężkiego więzienia.

Trzeciego bandytę, który brał udział w tym napadzie, Laskowskiego, schwytano w Stryju i onegdaj przywieziono go już do więzienia we Lwowie. Jako ślusarz był on dla szajki niezwykle pożytecznym przy włamaniach. Ma na sumieniu pięć rabunków. Wygląd ma typowego bandyty, z długą, czarną brodą. Ze Lwowa będzie odstawiony również do sądu doraźnego w Brzeżanach.

Związek Polaków w Niemczech

Katowice, 13 marca.

W dniu 19 lutego powstał w Niemczech związek Polaków, który ma za zadanie obronę praw Polaków, obywateli niemieckich, na podstawie ustawy o mniejszościach. Dziś związek ten ogłosił odezwę, w której między innemi czytamy:

My Polacy, którzyśmy pozostali w Niemczech musimy złączyć się do wspólnej pracy, jeżeli nie chcemy utracić wiary naszej ojczystej i naszego języka polskiego, naszej kultury rodzimej. Żyjemy wśród obcych i nie mamy tego poparcia, które przysługuje naszym rodakom zamieszkałym w Polsce pod rządami polskimi. Rząd niemiecki powinien nam przyznać prawa mniejszości narodowych takie, jakie już zostały przyznane mniejszości niemieckiej w Polsce. Potrzeba, aby rząd niemiecki określił dokładnie prawa języka polskiego w szkołach rządowych wogóle we wszystkich dziedzinach naszego życia. Jeżeli chcemy takie prawa uzyskać, jeżeli chcemy przeprowadzić przy wyborach naszych posłów, którzyby bronili naszych intresów w sejmie i w parlamencie, jeżeli chcemy utrzymać łączność między rozrzuconymi po całem państwie rodakami, przystąpić [illegible] wszyscy do nowo utworzonego Związku Polaków w Niemczech.

Sprawa granic wschodnich w sejmie

Warszawa, 13 marca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po udzieleniu urlopu 12 posłom, marszałek zawiadomił, że rząd krajowy w Warszawie wnosi o wydanie posła Anusza, oskarżonego o zniesławienie w druku. Oskarżycielem jest ks. Lutosławski. Następnie odesłano w pierwszem czytaniu do komisji ustawę o pierwszem dodatkowem **prowizorjum budżetowem** za czas od dnia 1 stycznia do dnia 1 kwietnia br., dalej ustawę **o zmianie podatku od kapitałów i rent, wreszcie o opłatach stemplowych**, płaconych przez współdzielnie.

Jako referent komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej zabrał głos pos. ks. Kaczyński, referując sprawę wydania posła Falkowskiego, oskarżonego o obrazę władzy. Analogiczną sprawę referował poseł Lieberman co do posła Barlickiego, który został oskarżony o znieważenie słowną, jakiej dopuścił się w mowie swojej w dyskusji nad exposé prezydenta ministrów względem p. Krzemińskiego. Uchwalono odmówić **wydania obu posłów.**

Pos. Seyda referował ustawę **o wymianie osób między Polską a Rosją.** Rząd polski zawarł w dniu 1 lutego układ z Rosją sowiecką, na mocy którego ma być wymienionych 317 osób, wydanych przez rząd polski rosyjskiemu w zamian za 617 wydanych Polsce. Układ o repatrjacji, zawarty dawniej, przewidywał możność wymiany osób, które popełniły przestępstwa do daty zawarcia tego układu, to jest do dnia 30 kwietnia 1921 roku.

Rząd wnosi o upoważnienie go do wymiany osób, chociażby dopuściły się one przestępstw po tym terminie. Ustawę **uchwalono** w drugiem i trzeciem czytaniu.

Mowa premjera Sikorskiego

Warszawa, 13 marca (Tel. wł.) Zapowiedziane na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przemówienie prezesa Rady ministrów **Sikorskiego** zgromadziło większą liczbę posłów oraz dużą ilość publiczności.

Przed przemówieniem premjera Sikorskiego zaszedł incydent, wywołany przez komunistycznego posła Królikowskiego, który tylko dzięki interwencji kilku posłów uniknął przykrych konsekwencyj swego wystąpienia. Mianowicie poseł Królikowski oświadczył z trybuny, że nie wiąże go z ojczyzną [illegible] klamstwa i paskarstwa, za co należycie skarcony został przez marszałka i wszystkich posłów. Powstała silna wrzawa i dopiero pojawienie się na trybunie prezesa ministrów uspokoiło Izbę.

Po raz pierwszy premjer Sikorski pojawił się w Sejmie **w ubraniu cywilnem**, co powitała Izba hucznemi brawami. Premjer zabrał głos, odpowiadając na interpelację posła Dębskiego w sprawie **naszych granic wschodnich.** Na początku swego przemówienia premjer dał retrospektywny obraz poczynań rządu w tej kwestji, zaznaczając, że do dziś dnia nasze granice, oznaczone w traktacie ryskim, oraz granica z Rumunją i całej Małopolski, znajdują się w niejasnem położeniu ze stanowiska prawa międzynarodowego, albowiem nie zostały one uznane dotychczas przez mocarstwa reprezentowane w Radzie ambasadorów. **Jest to** dla nas stan nieznośny, a dla wielkiego mocarstwa, jakiem jest Polska, upokarzającym. Obecny **rząd**, zdając sobie z tego sprawę, podjął inicjatywę w celu ostatecznego załatwienia sprawy granic Rzeczypospolitej.

Podejmując inicjatywę **w** tej sprawie, **rząd** oparł się przedewszystkiem na życzliwości Francji, jako naszego sprzymierzeńca. I rzeczywiście w odpowiedzi na list mowcy, nadeszła odpowiedź Poincarego, świadcząca, że wielki ten mąż stanu, mimo wypadków, jakie w sąsiedztwie Francji się rozgrywają, rozumie i docenia donośłość konsolidacji Polski dla niej, dla całej Europy i pokoju światowego. Inicjatywa Poincarego popchnęła sprawę Galicji wschodniej w Radzie ambasadorów na nowe tory.

Anglja odnosi się również z prawdziwą życzliwością do sprawy granic wschodnich Rzeczypospolitej polskiej. Państwo to, którego armja przyczyniła się do największego dla nas wyniku tej wojny tj. wskrzeszenia Polski, że powinno **przyczynić się w obecnej chwili do niezwłocznego utrwalenia tego dzieła.** Umożliwi to Polsce podjęcie roli pokojowej, jaka jej z natury rzeczy i położenia geograficznego w tej części Europy przypada.

Związane z nami dawnemi węzłami sympatji **Włochy** i znakomity kierownik ich rządów zajęły również **zasadniczo przychylne stanowisko** w odniesieniu do naszych postulatów. Stanowisko reprezentanta **Japonji,** która jako położona daleko od Polski, jednak ma cały szereg wspólnych z nami interesów, daje nam również podstawę do twierdzenia, że **sprawa znajduje się na dobrej drodze.**

Nie należy jednak poddawać się zawcześnie optymizmowi, nie jest bowiem rzeczą dziwną, że tak wrogowie Polski jak i wrogowie ostatecznego utrwalenia się stosunków w Europie środkowej i wschodniej **podejmują w ostatnich dniach energiczne wysiłki, aby nasze zamiary nie zostały zrealizowane.** Przy ostatecznem formułowaniu decyzyj Rady ambasadorów **zajśćby mogły przeto niespodzianki,** które przez nieodpowiednią redakcję tej decyzji mogłyby **zakwestjonować całą wartość tak przychylnego stanowiska** wymienionych poprzednio mocarstw. Dlatego rząd, jeżeli chodzi o meritum sprawy, rozróżnia w niej 2 problemy: Granice wschodnie są **ustalone traktatem ryskim** i nie mogą być zakwestjonowane. Istnieją one dla nas jako bezsporne, wymagają jednak ze stanowiska międzynarodowego ze strony mocarstw zachodnich **formalnego uznania.** W kompleksie tych granic wschodnich znajduje się jeden z najtrudniejszych problemów tak zw. **Galicji wschodniej.** Rząd polski, stawiając tę sprawę obecnie na porządku dziennym, **nie mógłby się zgodzić na jakiekolwiek zastrzeżenia,** od których czyniono by zależnem uznanie wcielenia Galicji wschodniej do Polski. Ktokolwiek kwestjonuje przynależność **całej Małopolski** do Rzeczypospolitej, ten kwestjonuje **elementarne podstawy stanowiska międzynarodowego Polski** i elementarne podstawy jej obronności (Brawa).

Opierając się na wysoce liberalnej konstytucji, oraz na statucie autonomicznym, jak również mając na uwadze traktat o mniejszościach narodowych, rząd polski oświadczył **pełną gotowość stosowania** wszelkich zobowiązań, przyjętych na siebie **w stosunku do ludności ukraińskiej,** zamieszkującej wschodnią Małopolskę, nie może jednakże od jakiegokolwiek **dodatkowego** zastrzeżenia uczynić zależnem zrealizowanie swego obecnego postulatu. Do planu zaś realizacji swoich zobowiązań rząd polski będzie mógł przystąpić wówczas, kiedy tak zw. Galicja wschodnia **także ze stanowiska prawa międzynarodowego będzie częścią składową państwa,** jak nią jest de facto, tj. po uznaniu naszych granic przez główne mocarstwa, po przyznaniu nam przez te mocarstwa **pełnych praw suwerennych,** niezmniejszonych jakiemkolwiek zastrzeżeniem względem Galicji wschodniej.

Prez. ministrów oświadcza z naciskiem, że po dokonaniu tych formalnych aktów, rząd z całą dobrą wolą zobowiązania swoje spełni.

Mowca przechodząc do problemu **polsko-litewskiego,** sądzi, że mimo gróźb litewskiego prezesa ministrów, nikt na serjo nie podejmie dyskusji o przynależności **Wileńszczyzny do Polski.** „Ktokolwiekby ją kwestjonował, musi być przygotowany, że **zakusy te będą przez nas odparte przy pomocy każdego środka, jaki stoi do naszej dyspozycji“.** (Brawa i oklaski).

Prez. Sikorski porusza następnie sprawę **pasa neutralnego** między Polską a Litwą. Rząd musi się domagać, aby krzywdząca nas linja **demarkacyjna** w paru punktach **uległa poprawie.** Dotyczy to przedewszystkiem ochrony linji kolejowej **Wilno—Orany,** i miejscowości o polskiej większości mieszkańców, którzy usposobieniem swojem i służbą w armji polskiej stwierdzili swoją przynależność do Polski. Te drobne korektywy mogą być bez szkody dla samej sprawy granic polskich, przez Radę ambasadorów uwzględnione.

Ustalenie granicy **polsko-łotewskiej i polsko-rumuńskiej** może być pozostawione państwom interesowanym.

Jak stwierdzają dotychczasowe informacje — mówił premjer — rządy wymienionych mocarstw zachodnich **zasadniczo podejmują postulaty Polski.** W samej tylko Radzie ambasadorów, **w komisji redakcyjnej, powstały trudności,** które przez niewłaściwe ujęcie odnośnych decyzyj mogłyby **przekreślić, względnie pomniejszyć, te walory,** jakie Polska odniosłaby wskutek rozstrzygnięcia. Z tego też względu rząd, który dotychczas całą tę sprawę traktował bez zbytniej nerwowości, zdecydował się skierować do Paryża ministra spraw zagranicznych, a dając mu wiążące dyrektywy, będzie w ten sposób usilnie czuwał nad tem, aby w ostatecznym momencie ta trudna sprawa została zgodnie z potrzebami państwa polskiego załatwiona. (Brawa).

Po mowie premjera, która przyjęta była z wielkiem uznaniem, toczyła się bardzo ożywiona dyskusja nad **ustawą o walce z drożyzną.** Dyskusję odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się we czwartek.

Z Komisyj sejmowych

O PAS NEUTRALNY.

Warszawa, 13 marca. (PAT). Komisja zagraniczna wysłuchała referatu posła Niedziałkowskiego w sprawie pasa **neutralnego** na pograniczu polsko-litewskiem. Wywiązała się dyskusja, dotycząca ustalenia granicy polsko-litewskiej, oraz położenia ludności polskiej na terytorjum litewskiem. Po dyskusji poseł Niedziałkowski zgłosił rezolucję, którą postanowiono poddać rozpatrzeniu przez specjalny subkomitet z udziałem posłów Dąbrowskiego, Chomińskiego, Zwierzyńskiego, Kaczyńskiego i Niedziałkowskiego. Natychmiast po posiedzeniu komisja rozpatrzyła wniosek Niedziałkowskiego.

O POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Warszawa, 13 marca. (PAT). Komisja **oświatowa** rozpatrywała wniosek posła Sokolnickiej (P. S. L.) w sprawie umożliwienia młodzieży akademickiej studjów przez niesienie jej wydatnej pomocy. Dyskusji nie ukończono. Pozatem poseł Sokolnicka postawiła w sprawie niniejszej projekt szczegółowy. Dyskusję odroczono do dnia 20 bm. Pos. Malik referował sprawę instytutu głuchoniemych we Lwowie. Dyskusji nie ukończono.

VOTUM SEPARATUM UKRAIŃCÓW.

Warszawa, 13 marca (Tel. wł.) W komisji rolnej, przy uchwaleniu dwóch pierwszych artykułów ustawy o kredycie 50 miljonów dla osadników rolnych, zgłosili Ukraińcy i Białorusini votum separatum, **nie przyłączając się** do uchwał komisji.

NOWY SENATOR.

Warszawa, 13 marca (PAT). W miejsce p. Serebriannikowa wybranego z listy poselskiej Nr. 16 oraz z listy senackiej wszedł obecnie do Sejmu kolejno wybrany senator Aleksander **Włażow.**

ZJAZD LUDOWCÓW W LUBLINIE.

W niedzielę odbył się w Lublinie zjazd wojewódzki ludowców, na którym to zjeździe po referacie p. Jana Dębskiego wyrażono zaufanie p. Witosowi, a prezydjum klubu udzielono **wolnej ręki w kształtowaniu przyszłych stosunków parlamentarnych i rządowych.**

PROTEST PRZECIWKO »NUMERUS »CLAUSUS«.

Lwów, 13 marca (Tel. wł.) Rada wyznaniowa miasta Lwowa oraz żydowski klub mieszczański wysłały onegdaj do premjera Sikorskiego, do ministra oświaty, marszałka Sejmu i przewodniczącego komisji oświatowej protest w sprawie zamierzonych ograniczeń młodzieży żydowskiej na wyższych uczelniach w Polsce.

Strajk w Zagłębiu ostrawsko-karwińskiem

Morawska Ostrawa, 13 marca (AW). Jak donoszą tutejsze pisma, wybuchł w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskiem **strajk.** Z ogólnej liczby 42.000 górników, oraz 3.400 robotników, zatrudnionych w koksowniach, strajkuje **41.000 ludzi.** Robotnicy pozostawili jednak konieczną obsługę tak dla przewietrzania kopalń jak i do pomp wodnych oraz zakładów elektrycznych dostarczających światła dla kopalń. **Dzienna strata produkcji węglowej, z powodu strajku dochodzi do 7,435.000 koron czeskich, a w produkcji koksu do 1,298.000.** W zrozumieniu powagi położenia, wydelegował rząd czeski swojego zastępcę dla pośredniczenia w konflikcie.

Morawska Ostrawa, 13 marca (AW). Głównym powodem strajku było **nieporozumienie w sprawie szychty sobotniej.** Robotnicy żądali bowiem 6-cio godzinnego dnia pracy w sobotę oraz uzależnili swoje stanowisko w tej sprawie od zgody wszystkich górników w rewirach węglowych Czechosłowacji.

POWSZECHNY STRAJK W ZAGŁĘBIU.

Morawska Ostrawa, 13 marca (PAT). Zgodnie z wczorajszą uchwałą **zawieszona została praca we wszystkich kopalniach zagłębia. Strajk jest powszechny.**

Zaniepokojenie w Monachium

Wiedeń, 13 marca (PAT). »Wiener Mittags-Zeitung« donosi z Monachjum: Wczoraj w dniu 12 marca panowało w Monachjum **zaniepokojenie, albowiem** obawiano się zamachu stanu. — Dzień przeszedł jednak **spokojnie.** »Vorwaerts« donosi z Monachjum, że oddziały nacjonalistów zarządziły **wzmocnione pogotowie na przeciąg dni 8.** Poczyniono przygotowania, aby oddziały te mogły być w przeciągu dwóch godzin zaalarmowane.

WYROK FRANCUSKIEGO SĄDU WOJENNEGO.

Bochum, 13 marca (PAT). Francuski sąd wojenny skazał majora policji Guedecke'go na trzy lata więzienia i 6 miljonów marek grzywny. 19 innych urzędników policji **zostało wydalonych** z terenu okupacyjnego.

POWOŁANIE DO WOJSKA W ROSJI.

Lwów, 13 marca (Tel. wł.) Z pogranicza polsko-sowieckiego donoszą:

Główna sowiecka wojskowa rada rewolucyjna wydała w tych dniach dekret, mocą którego po raz pierwszy od czasu istnienia armji czerwonej **powołuje się do szeregów wszystkich Rosjan w wieku popisowym,** znajdujących się poza granicami państwa sowieckiego. Wykonanie tego dekretu poleca rząd sowiecki wojskowym swym ajencjom, istniejącym przy dyplomatycznych przedstawicielstwach w różnych państwach.

Charakterystycznem jest, że równocześnie rząd sowiecki ogłosił przyjmowanie do swych specjalnych międzynarodowych oddziałów armji czerwonej **obcokrajowców.**

WYBORY W JUGOSŁAWJI.

Budapeszt, 13 marca (AW). Jak donosi »Pester Lloyd«, cała Jugosławja stoi obecnie pod znakiem wyborów do Sejmu, które odbędą się dnia 18 bm. Do walki wystąpił **cały szereg stronnictw politycznych,** najbardziej jednak zacięta walka toczy się między obecnem stronnictwem **rządowem z radykałami,** partją chorwacką. W kampanji wyborczej współzawodniczą wszyscy wybitniejsi politycy jugosłowiańscy, a nawet sam Pasicz, którego wystąpienia cieszą się dużem powodzeniem w nowo pozyskanych terytorjach jugosłowiańskich. Najagresywniej występuje **partja radykałów,** którzy jednakże mają widoki na zdobycie tylko 100 miejsc na ogólną liczbę 313 mandatów. Największe udogodnienia kolejowe mają zwolennicy partji rządowej. Z innych stronnictw czynnych obecnie należy wymienić stronnictwa mahometańskie, niemieckie, oraz ostatnio utworzoną partję niezależnych robotników. Do tej ostatniej odnoszą się jednak koła rządowe z nieufnością, gdyż podejrzywają ją **o ukryty bolszewizm.** Partja socjalistyczna jest w Jugosławji bardzo rozbita, tak że liczyć ona może zaledwie na cztery mandaty.

Wielki cyklon w Ameryce

Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku:

Wielki cyklon, idący w kierunku południowo-wschodnim, nawiedził część kraju i spowodował w szeregu miast śmiertelne ofiary w ludziach i poranienia. Wedle nadchodzących doniesień, zabitych zostało w Pinson (Tennesy) 20 osób, a 75 ranionych, zaś 50 domów zostało zniszczonych. Orkan był tak silny, że w jednem z miast przewrócił wagon towarowy. W Portsmouth w Ohio cyklon zerwał dach na domu szkolnym. Wiele dzieci zostało zranionych i zabitych.

Dział ekonomiczny

POLSKA MISJA EKONOMICZNA W PARYŻU.

Paryż, 13 marca (PAT). Polska misja ekonomiczna, składająca się z szeregu wybitnych polskich przemysłowców i finansistów pod kierownictwem kierownika biura prasowego ministerstwa spraw zagranicznych p. **Targowskiego** po odwiedzeniu jarmarków liońskich przybyła w dniu 12 marca do Paryża, witana na dworcu kolejowym przez prezesa Thiermana, przedstawicieli paryskiej Izby handlowej, Izby francusko-polskiej oraz przedstawiciela poselstwa polskiego w Paryżu. Tegoż dnia Towarzystwo francusko-polskie w Paryżu wydało przyjęcie na cześć gości.

* **CENY W MARCU.** Ceny detailiczne żywności za cały luty były przeciętnie o 60 procent wyższe od styczniowych. Niektóre artykuły, jak masło podskoczyły prawie o 100 procent.

W ostatnich dniach nastąpiło jednak pewne przesilenie. Tendencja zwyżkowa niektórych artykułów jak masła i jaj została zahamowana i zaczyna powoli przechodzić w zniżkową. To samo odnosi się do kartofli. Powody tkwią oczywiście w zwiększonej podaży jaj i kartofli z nastaniem cieplej pogody. Na cenę masła, które stało się zbyt drogiem wpływa zmniejszenie się konsumcji.

Natomiast ceny towarów włókienniczych okazują stałą tendencję zwyżkową zarówno w hurcie jak w detalu. Cennik detajliczny podwyższono nawet na jednem z ostatnich posiedzeń komisji rzeczoznawców przy oddziale walki z lichwą o 66 i 2/3 procent. Dalszy rozwój cen tych artykułów zależy od kursów dewiz zagranicznych.

* **ROLNICY NIE CHCĄ KREDYTÓW RZĄDOWYCH.** Z Warszawy donoszą: W r. z. rolnicy otrzymali 1.500 miljonów mk. kredytu rządowego. Znaczna część tych kredytów została już spłacona. O nowe kredyty rządowe rolnicy się nie ubiegają.

* **ZATARGI O WSKAŹNIK DROŻYŹNIANY.** Z Warszawy donoszą: W związku z zastojem w przemyśle mnożą się zatargi z robotnikami, którym fabrykanci nie przyznają całkowitych dodatków drożyźnianych: łódzkie kolejki elektryczne przyznały tylko 40 proc., tramwaje łódzkie dają tylko 30 proc., metalowcy warszawscy 47 proc. zamiast 62 proc itd.

W Łodzi doprowadziło to do strajków (niekorzystnie dla robotników zakończonych). Metalowcy warszawscy zwrócili się o interwencję do ministra pracy.

* **PRZYJAZD MISJI AMERYKAŃSKIEJ DO POLSKI.** Amerykańsko-polska Izba handlowo-przemysłowa w Polsce otrzymała wczoraj wiadomość telegraficzną z Nowego Yorku, że misja amerykańska, wyjeżdżająca na kongres międzynarodowy Izb handlowych i przemysłowych do Rzymu, przybędzie z Włoch do Polski celem zaznajomienia się z życiem przemysłowo-handlowem i kulturalnem naszego kraju. Misji towarzyszy p. Lesley, sekretarz jeneralny Izby amerykańsko-polskiej, Izby handlowo-przemysłowej w Nowym Yorku.

* **ZASTÓJ W PRZEMYŚLE METALOWYM.** Według danych urzędowych w przemyśle metalowym m. Warszawy panuje zastój; 913 robotników metalowców niema wcale zajęcia; 1143 robotników pracuje 3 dni w tygodniu.

* **STAN ZATRUDNIENIA W PRZEMYŚLE.** Według informacyj, zebranych przez główny urząd statystyczny co do 3.269 przedsiębiorstw, zatrudniających 377.715 robotników, liczba robotników w przedsiębiorstwach tych w dniu 1 lutego w porównaniu z dniem 1 stycznia roku bieżącego zmniejszyła się o 0.5 procent.

Największa zniżka zauważyć się dała w przemyśle budowlanym (25.1 procent), spożywczym (8.8 procent), odzieżowym (2 procent), włókienniczym (0.9 procent), maszynowym (0.3 procent).

Zwyżkę zatrudnienia zanotowano w następujących gałęziach przemysłu: metalowym (10.4 procent), drzewnym (3 procent), chemicznym (1.8 procent), papierniczym (1.8 procent), poligraficznym (0.5 procent), górniczym (bez kopalń węgla) 0.4 procent), garbarskim (0.1 procent).

* **BANK POZNAŃSKI PRZEJMUJE HIPOTEKI BANKÓW NIEMIECKICH.** „Posener Tageblatt“ donosi: W Berlinie koncern niemieckich banków hipotecznych (Tow. odbudowy kredytu realnego) zawarł z przedstawicielem Banku komunalnych kas oszczędności w Poznaniu układ, którego mocą 14 niemieckich banków, połączonych w koncernie, odstępuje polskiemu Bankowi komunalnych kas oszczędności w Poznaniu, za kwotę 330 miljonow marek niemieckich, wszystkie hipoteki, ciążące na nieruchomościach byłego zaboru pruskiego.

Na wymieniony bank polski przechodzą również wszystkie pretensje do związków gminnych razem z aktami, planami i dokumentami. Chodzi tu o hipoteki i pożyczki gminne, zaciągnęte w szeregu banków niemieckich.

* **ZWIĄZEK JAJCZARSKI.** Na odbytym we Lwowie zjeździe firm jajczarskich omawiano sprawę dopuszczenia do wywozu zagranicę pewnego kontyngentu jaj w r. 1923, sprawę uregulowania tego wywozu, ustanowienia opłat wywozowych, a wreszcie uchwalono założyć zawodowy związek jajczarski, którego głównem zadaniem byłoby zajęcie się wszystkiemi kwestjami, tyczącemi się eksportu jaj.

* **UPRZEMYSŁOWIENIE MAŁOPOLSKI WSCH.** W styczniu br. w obrębie działalności Izby handlowej i przemysłowej lwowskiej uruchomione zostały następujące zakłady przemysłowe: odlewnia dzwonów, garbarnia, wytwórnia olejnych i artystycznych farb, fabryka kilimów, fabryka ubrań, fabryka mydła, fabryka bielizny i fabryka octu.

* **KONWENCJA POCZTOWA Z ROSJĄ.** Jak podaje „Expres Poranny“, przy toczących się obecnie rokowaniach o zawarcie konwencji pocztowej między Polską a Rosją, zawarta będzie równocześnie umowa co do poczty lotniczej między obu państwami.

* **WAGONY I PAROWOZY DLA POLSKI.** Do Gdańska przybyły trzy okręty amerykańskie, które przywiozły 879 wagonów z ogólnej liczby 7.500, zakupionych przez rząd polski w Ameryce. W tych dniach oczekiwane jest przybycie dwu dalszych okrętów. W marcu nadto przybędą do Gdańska jeszcze 4 okręty z wagonami do Polski. Poza wagonami okręty amerykańskie przywiozły do Gdańska 25 lokomotyw typu Baldwina, które będą zmontowane w Gdańsku. Dotychczas wypuszczono z Gdańska 25 zmontowanych wagonów. Cały montaż wszystkich wagonów ma być przeprowadzony w Gdańsku i Szczecinie w ciągu br.; przeważna część montażu odbywa się w Gdańsku.

* **BANKI WŁOSKIE ZMNIEJSZAJĄ DYWIDENDY.** Jak donosi Ajencja Havasa, wszystkie włoskie instytucje kredytowe, nie wyłączając największych banków, przy zamknięciu ostatecznych rachunków przychodów i rozchodów za rok ubiegły, ujawniają zdecydowaną tendencję niepowiększania, lecz zmniejszania, a nawet w pewnych wypadkach, towarzystwa wstrzymują się od wypłaty dywidendy akcjonarjuszom, dążąc w ten sposób do wytworzenia jak największych rezerw, co leży w interesie ogólnego gospodarstwa narodowego. W obecnej chwili, kiedy polityka fundamentalnej odbudowy opierać się musi na zdrowych zasadach, postępowanie banków spotkało się z najżyczliwszą oceną ministra finansów.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (13 marca). Żyto 120.000—125.000, mąka żytnia 70% 220.000—225.000, jęczmień 115.000—120.000, jęczmień browarniany 126.000—133.000, owies 135.000—137.000. Tendencja słaba. Podaż lepsza.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Rynek dewizowy wykazuje pewną stabilizację i usposobienie nieco słabsze. Obracano wszystkiemi gatunkami po kursie niewiele zmienionym lub utrzymanym.

W obrotach akcjami przemysłowemi usposobienie mocniejsze, przy kursach przeważnie cokolwiek wyższych. W większem zainteresowaniu pod wpływem giełdy warszawskiej, gdzie są dość poszukiwane Zieleniewski i Parowozy. Trzebinia żelazo, która [illegible] wejdzie w obroty na giełdzie warszawskiej, dalej [illegible]ka, Tepege, Polska Nafta, Chodorów i Ćmielów. Z akcyj bankowych kupowano tylko Bank Małopolski po 3000, papiery procentowe bez ruchu.

CEDUŁA KURSOWA
z dnia 13 marca 1923

Waluty i [illegible]	Gotówka		[illegible]	
Dolary St. Zjed.	44500	46500	44500	46500
Funty szterl.	210000	220000	210000	220000
Floreny holend.			17500	18500
Franki belgijskie	2350	2550	2350	2550
Franki szwajcarskie	8300	8600	8400	8650
Franki francuskie	2650	2850	2700	2900
Liry włoskie	2100	2300	2100	2300
Marki niemieckie	1'90	2'30	2'00	2'40
Korony austr.	0'55	0'65	0'60	0'68
	Transakcja			0'64
Korony czeskie	1275	1375	1300	1400

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	3500	4000	3600—3800
Pharma	16500	18000	16800—17500
Polski Glob	750	900	
Żegluga Polska	1150	1350	1200
Zieleniewski	100000	110000	100000—1[illegible]
Cegielski	105000	115000	108000—[illegible]
Parowozy	13500	15500	14500—15[illegible]
Automotor	3500	4500	4200
Ursus I	30000	35000	
Ursus II	13000	14000	
Trzebinia	19000	23000	20000—22000
Pocisk	4500	5500	
Górka	58000	65000	59000—62000
Siersza	70000	75000	71500
Tepege	38000	43000	40000—41000
Polska Nafta	6500	7500	7000—7100
Pezet	6500	7500	
Strug	7500	8500	
Tłuszcze Trzebinia	26000	35000	
Krakus	12500	13500	13000
Chodorów	48000	53000	49000—51000
Ćmielów	32000	37000	34000—35000
Elektrownia Siersza	4500	5500	5000
Niemojowski	18000	23000	20500
Fabryka kap. Myśl.	5000	6000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (13 marca). Waluty Dolary Stanów Zjedn. trans. 46500—45500—46000, sprzedaż 46230, kupno 45770, dolary kanadyjskie 44500, marki niemieckie 208.

Czeki: Gdańsk 2'19—2'22—2'10, sprzedaż 2'12, kupno 2'08, Belgja 2420—2400, sprzedaż 2412—2388, Berlin trans. 2'19—2'22—2'10, sprzedaż 2'12, kupno 2'08, Londyn trans. 217000—214000, sprzedaż 215000—213000, Nowy York trans. 46000—45000, sprzedaż 45230, kupno 44770, Nowy York drobne sprzedaż 45180, kupno 44720, Paryż 2815—2740, sprzedaż 2753 kupno 2727, Praga 1370, Szwajcarja 8550, sprzedaż 8590, kupno 8510, Wiedeń trans. 0'65—0'64¾—0'65, sprzedaż 0'65½, kupno 0'64, Włochy 2230.

Akcje: Bank dyskontowy 38000—39500, Bank handlowy 69000—72000—69000, Bank kredytowy 14300—15000, Bank zjedn. ziem pol. 14650—14500—14750, Bank dla handlu i przemysłu 21750—22000—21500, Bank zw. spółek zarobk. Poznań 17500—17750, Bank małopolski Kraków 2800—2900, Bank polski przemysłowy Lwów 3800—3650—3475, Częstocice 152.000—153.000, Warsz. Tow. fabryki cukru 170.000—160.000, Firley 23000—26500, Tow. przemysłu drzewnego 6300, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 158.000—154.000, Lilpop Rau i Lewenstein 81000—79000—80000, Orthwein, Karasiński i Ska 15750—16000—15800, Wielkop. piece i zakł. ostr. 74000—72000—74000. K. Rudzki i Ska 44500—41500—43000, III emisja 37000, Starachowice 40000—41000—40000, V emisja 34000—34500—24000. Modrzejów 74500—75000—74250. Cegielski 108.000—112.000—110.000. Rohn. Zieliński i Ska 32500 Żyrardów 1,575.000—1,625.000. Borkowski 5900—6300, Zieleniewski 105.000—118.000, Parowozy 14800—15300 15000, Jabłkowscy 13300—13500—13300, Ursus II em. 10500—10750, Pocisk 5000—5300, Żegluga 4000—4100, Haberbusch i Schiehle 28000—28500, Polbal 4150—4300, Polska Nafta 6900—7000, Nobel 17300—17000—17100, Lenartowicz Rylski 5050—5000, Spirytus 50000 Chodorów 45000—48000—45000, Michałów 35000—36500—36000, Ćmielów 33000—34000, Siła i Światło 6700—6650—6850, Pustelnik 19500—19250, Norblin 20500—19250—18500.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (13 marca). Berlin 0'02.58 Holandja 212'20, Nowy York 536, Londyn 25'23, Paryż 32'40, Medjolan 25'02, Praga 15'95, Budapeszt 0'17¼, Bukareszt 2'52, Belgrad 5'60, Sofja 3'12, Warszawa 0'01.17, Wiedeń 0'00.74½, austr. korona stemplowana 0'00.75.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Od wczoraj tendencja na ogół słabsza. Dolary 44800—45000, franki francuskie 2650—2700, marki niemieckie 2'80—2'85, franki szwajcarskie 8300—8500, korony czeskie 1330—1350 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Inteligentna, dystyngowana, zamożna panienka, przyjmie posadę towarzyszki damy wyższej sfery. Zgłoszenia pod **„Samotna"** do Biura ogłoszeń ul. Sienna l. 12. 633

Zgubione papiery wojskowe z nazwiskiem Kapusta Paweł z Wołowic, unieważnia się. 637

MASZYNY BIUROWE LUDWIK AKSMAN KRAKÓW TELEFON 32-85 TRADE MARK

15 16 16

2 motory gazowe

marki Langen & Wolf, o sile 8 i 10 koni, sprzeda Zarząd Drukarni Literackiej w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 10, I. piętro.

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów z ilustracjami 1800 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 900 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 600 Mk.

Pieśni polskie. Najlepszy wybór pieśni narodowych —, ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 800 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 82

Jumpry przyjmuję do roboty i wykonuję w krótkim czasie. — Ul. Siemiradzkiego 15, II p., ofic. 439

Departament IV. żeglugi powietrznej M. S. W.

dnia 9 i 11 marca b. r. ogłosił przetarg na dostawę **chemikalij** oraz **wyrobów powroźniczych i żelaznych** w pismach: „Polska Zbrojna" Nr 67, 69, „Monitor Polski" Nr 57, 58 i „Kurjer Warszawski" Nr 68, 70.
Bliższych informacyj co do ilości i jakości tych artykułów udziela Wydział zaopatrzenia Depart. IV. żeglugi pow., Warszawa, lotnisko, Mokotów od godziny 12—15. Telefon Nr 143 02. 628 2 2

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne
w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12
jakoteż Szatnię
w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3
sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:
wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

800 38 0

Krajowa Huta Szkła w Dąbrowie obok Jaworzna | **Towarzystwo Tranzakcyjne** dla handlu i przemysłu

Dyrekcja i biuro sprzedaży:
w Krakowie, ulica Pijarska L 2.
Adres telegr.: „Szkło Kraków"
Telefon Nr 1209.

Fabryka szkła szybowego (taflowego) do 5 mm grubości. | Sprzedaż materjałów budowlanych i produktów naftowych.

Dostawa w ładunkach wagonowych. 306 2 2

Nowość!

Książki ciekawe.

Demańska: Fotografje mówią	1.600	mkp.
Hoffman: Panna de Scudery	1.600	„
Teffi: Kobieta demoniczna	1.600	„
Daniłowski: Nad urwiskiem	1.600	„
Awerczenko: Moje uśmiechy	1.600	„
Nałkowska: Na torfowiskach	1.600	„
Dygasiński: Nowele. Jazda ze Ziurdanka	1 600	„
Candivi: Żywot Michała Anioła	1.600	„
Grabowski: Granim Salis	1.600	„
Gobineau: Gamper Ali	1.600	„
Rabska: Barbarzyńca	1.600	„
France: Św. Satyr	1.600	„
Twain: Historja podwójnie detektywna	1.600	„
Domański: Prawo mężczyzny	1.600	„
Wierzbicki: Siostra Felicja	1.600	„
Sierosławski: Cierniowe drogi	1.600	„
Flaubert: Legenda o św. Julijanie szpital	1.600	„
Stevenson: Morderca Markhein i nocleg	1.600	„
Krzewiński: 121. 122. 123	1.600	„
Żeromski: W sidłach niedoli	1.600	„
Huber: Albert Einstein i jego teorja	1.600	„
Sopotnicki: Kampanja polsko-ukraińska	1.600	„
Grabski: Naród a państwo	1.500	„

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Księgarnia Polska

poleca dla młodzieży następujące książki:

Mirski Józef: Od Asnyka do poetów wielkiej wojny. Zbiór poezyj dla kształcącej się młodzieży, brosz. 1922	7.500	mkp.
opr.	11.000	„
Młodnicka Wanda: 22 powieści dla dzieci, obficie ilustr., opr.	12.000	„
Tomaszewska Wanda: Przecudne bajki z całego świata, ilustr., opr.	12.000	„
Sokołowski E. Dr: Skrót hist. starożyt.	2.000	„
— wieków średnich	2 000	„
— nowożytnej	2 000	„
— polskiej	2.000	„

opracowany według najnowszych podręczników szkolnych.

ZŁOTA BIBLJOTECZKA.

E. Sadowski: Miła niespodzianka. Bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania, druk w 2 kol., z 45 rys., opr.	3.000	mkp.
Majewska Helena: Czytajmy wszyscy bajki, baśnie, powiastki i opowiadania, z 33 rysunkami	3 000	„
Rościszewska M.: Świat bajek, powiastek, legend; opowiadania, z 45 rys.	3.000	„

Do ceny dolicza się 20% dodatku drożyźnianego.

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za pobraniem pocztowem 508 11 12

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Abażury do lamp elektr., gazowych i naft., gotowe i na zamów.
Wytwórnia lamp elektr. Inż. A. Jastrzębski, Sławkowska 30, I. p., tel. 2048.
347 9 15

Kwas octowy 80%, Kwas winny, Siarka 99%, | Naftalina w łuskach, Siarkan miedzi 98/99%, Soda bicarb.

Amonjak płynny, bezwodny, dla chłodziarni i wszelkich technicznych chemikalji dostarcza

Technisch-chemische Handelsges. m. b. H.
Wien, I., Fleischmarkt 1. 559 2 5
Telegramm-Adresse; „Technochem Wien".

Zwyczajne Zgromadzenie

członków Grupy krakowskiej Tow. „Nadzieja" w Krakowie odbędzie się dnia 17 marca 1923 r. o godzinie 5½ po południu przy ulicy św. Gertrudy L. 9, parter na lewo. Treść obrad: sprawozdanie ustępującego Zarządu Grupy, wybór nowych władz Zarządu oraz delegatów na Walne Zgromadzenie Tow. „Nadzieja". W razie braku wymaganego statutem kompletu członków odbędzie się następne Zgromadzenie pół godziny później i poweźmie uchwały, bez względu na komplet.

Zarząd Grupy Tow. „Nadzieja" w Krakowie. 641
Sekretarz: **Dr Herman Schwarz.** Prezes: **Henryk Askenasse.**

Sypialnie

garnitury klubowe, salony, łóżka żelazne, wózki dziecięce,

kołdry

materace włósienne, **kilimy,** kapy, narzuty na otomany, firanki w wielkim wyborze, poleca:

Dom meblowy M. Pleszowski
Kraków, Mały Rynek L. 2. Telef. 4136 i 1351.
Ceny konkurencyjne!
Przyjmuje się zamówienia na kołdry i materace dla hoteli i pensjonatów. 612 2 2

TYDZIEŃ POLSKI

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wydawnictwa rok IV.

Zasilany przez najwybitniejsze w Polsce siły naukowe i literackie.

TYDZIEŃ POLSKI zdobywa coraz szersze uznanie w kraju, dzięki jasnemu i przedmiotowemu oświetlaniu aktualnych zagadnień życia narodu, ujętych w ramy spokojne, wolne od animozyj partyjnych i zaczepek osobistych.

TYDZIEŃ POLSKI wychodzi w sobotę. Prenumerata „Tygodnika Polskiego" wynosi kwartalnie 6.000 mkp., miesięcznie 2.000 mkp., za granicą podwójnie. Cena pojedynczego numeru 600 mkp. Konto czekowe w P. K. O. Nr 1750.

Cena ogłoszeń: za całą stronicę 200.000 mkp., za ½ strony 100.000 mkp., za ¼ strony 50.000 mkp.

Adres redakcji i administracji:

Warszawa, ulica Ordynacka Nr 5, m. 4.

Redakcja otwarta od godziny 5—7 wieczór. Administracja od godziny 9—2 po południu codziennie.

Telefon 286-17. Telefon 286-17.

Zastępstwo na Kraków i Małopolskę: **„Ruch"**, Kraków, Szczepańska 9,
Wydawca: **Towarzystwo wydawnicze „Zjednoczenie".**
Redaktor: **Leon Kozłowski.** 124 1 3

IV WIEDEŃSKI MIĘDZYNARODOWY JARMARK

18—24 marca 1923.

WIELKI JARMARK TEKSTYLNY

Najnowsze modele znanego wszechświatowego
wiedeńskiego przemysłu odzieżowego.
Wiedeńska moda! Wiedeńska bielizna!
25% zniżki kolejowej.
Wszelkich informacyj udziela
Wiener Messe A. G., Wiedeń, VII, Messepalast
jak również honorowe przedstawicielstwo
w Krakowie: Austrjacki Wydział paszportowy, Kanoniczna 16
„ Izba handlowo-przemysłowa. 551

Pracownia kapeluszy damskich „ANTONINA"

Kraków, Florjańska 13, I. p., (w podwórcu)
poleca kapelusze damskie w wielkim wyborze, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące, po nader przystępnych cenach. 577 3 5

A. Fross-Büssing

Wiedeń, XX/1
Fabryka specjalnych automobili ciężarowych
Generalne zastępstwo:
Tow. kontynentalne dla handlu żelazem Kern i Ska
Kraków, ul. Długa 17.
Adres telegraficzny: „Ferrokontynent". Telefon 181.
Automobile ciężarowe typu III W, o nośności 4 tonn.
„ „ „ V L, „ „ 5 „
Przyczepki o nośności 5 tonn, kompletne, wraz z oponami i częściami uzupełniającemi do tychże, w pierwszorzędnem i najlepszem wykonaniu.
Na żądanie specjalne wykonania dla wszystkich celów przemysłowych. 446 2 2

Prądnicka parowa fabryka wódek, likierów, śliwowicy, koniaku i rumu

T. Immerglück

w Krakowie, Prądnik Czerwony, Nr telefonu 3510
poleca w wielkim wyborze wódki, likiery, rum i koniak pierwszorzędnej jakości, z najlepszego rektyfikatu, wyrobu własnej fabryki w Prądniku Czerwonym.
Zamówienia zostają natychmiast wykonane.
Sprzedaż hurtowna i drobna. **Ceny konkurencyjne.**
640 1 3

Tow. techn.-przem.
„TECHNORIENT"
Spółka z ogran. odpowiedzialnością
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16
ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY
poleca ze składu w Warszawie:
materjały instalacyjne, elektrotechniczne
pierwszorzędnej jakości, w pierwszorzędnem wykonaniu.
Ceny konkurencyjne.

Tow. techn.-przem.
„TECHNORIENT"
Spółka z ogran. odpowiedzialnością
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16
objąwszy jeneralną reprezentację na Polskę Towarzystwa akcyjnego fabryk przewodów i kabli „ARIADNE" w Wiedniu, poleca ze składu fabrycznego w Warszawie: 61 8 8
przewodniki i sznury elektryczne
Gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.

Ogłoszenia do
„URZĘDOWEGO ROZKŁADU JAZDY" NA ROK 1923
580
Reklamy WAGONOWE i na dworcach kolejowych poleca i przyjmuje
Polskie Tow. księgarni kolejowych „Ruch"
S. A. w Krakowie, ul. Szczepańska 9. Telef. 369,

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1359, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 275. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum" ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Woda mineralna sztuczna
Karlsbad-Mühlbrunn
z rządowo-uprawnionej fabryki
K. Rząca i Chmurski w Krakowie
ul. św. Gertrudy l. 4, telefon Nr 227
zastępuje, według orzeczeń lekarskich w zupełności wodę Karlsbadzką a jest znacznie tańszą. Do nabycia w aptekach i droguerjach.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Obuwie.

Stanisław Hachaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Meble.

MEBLE KLUBOWE.
Wykwintne i trwałe meble klubowe oraz urządzenia biurowe i dywany, poleca jedyna w Polsce Wytwórnia mebli Klubowych, Kraków, ul. Florjańska 25.

Zabawki.

15 Basztowa 15
Skład zabawek. — Klinika lalek.
E. FILOUS

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Zakład tapicerski i magazyn mebli

M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

Wózki.

Wózki dziecięce własnego wyrobu i otomany sprzedaje
Piechowicz, ul. Mikołajska 7.

Maszynowa wytwórnia towarów wełnianych „Iris"

Kraków, ul. Studencka l. 4.
poleca na sezon wiosenny sweatry bluzki, dziecięce sukienki i żakieciki. — Przyjmuje też obstalunki. Hurtownie — Detailicznie.

„KOBIERZEC"

Wytwórnia artystycznych tkanin
Kraków, ul. Podwale 3,
poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej. Sprzedaje przędzę kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.

Salon sztuki współczesnej i antycznej
S. Podworskiego
ul. św. Jana 14.
Kupno — sprzedaż — komis.
Ekspertyza i szacowanie.
Obrazy — dywany — antyki.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
„Stingl Original"
i innych firm
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych
Zygmunt Raba nastp.
Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Szlifuję brzytwy

odpowiednio do golenia, oraz wielki wybór nowych brzytew i t. p.
Myszkowski, Dietlowska 46.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2
poleca najtaniej rękawiczki, pończochy i parasole w największym wyborze i w różnych gatunkach, po cenach najniższych.
Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.
(od 3—6 z wyjąt. niedziel i świąt).

I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnych dziedzin nauki dla osób pragnących posiąść podstawową wiedzę ogólną i fachową.

II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).

Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Kursa handlowe „Hermes"

Jana Pilcha
w Krakowie, ul. Florjańska 39
wyuczają księgowości, korespondencji handlowej, stenografji i t. d. Dla zamiejscowych nauka listowna. **Szkoła pisania na maszynach „Hermes"** wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów, jak również przyjmuje **powielanie pism.** — Wykonanie wzorowe.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz Rynek 8.

W Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.